

GONIEC NADWIŚLAŃSKI

GŁOS POMORSKI

Jedyne pismo poranne na Pomorzu, poświęcone sprawom Stanu Średniego.

Redakcja i administracja w Grudziądzu, ul. Mickiewicza 8. Telefon 80. — Telefon redakcji w nocy nr. 311 i 312. — Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 420
Reprezentacja Gońca Nadwiślańskiego w Toruniu: Ul. Sw. Ducha nr. 13. Telefon 56.

Nr. 202

GRUDZIĄDZ — TORUN, niedziela, dnia 2 września 1928 r.

Rok IV

HERBATA PERBOW

AROMATYCZNA, MOCNA I WYDAJNA
WSZECHŚWIATOWA FIRMA ISTNIEJĄCA
OD ROKU 1787.

Nakaz chwili.

Powtórzone przez nas wywiady z p. premierem Bartlem zawiera oświadczenie, które musi budzić pewien niepokój. Mianowicie, mówiąc o polityce zbożowej Rządu, p. premier powiedział, że pójdzie ona utartą drogą.

Tęgo właściwie się boimy. Trudno bowiem nazwać politykę zbożową Rządu w ostatnich kilku latach — szczęśliwą i mądrą. Pod naciskiem sfer ziemiankich i eksporterów zbożowych Rząd pozwolił na wywóz po żniwach znacznej ilości krajowego zboża. Uczyniono to rzekomo głównie dla dobra bilansu handlowego. A jakie były tego skutki?

Odpowiedź dają urzędowe dane statystyczne. Brak zboża krajowego zmusił Rząd do zakupów zboża zagranicznego. W ciągu I półrocza br. przywieziono do Polski zbóż aprowizacyjnych o wartości przeszło 14,3 milionów złotych. Zatem kupiliśmy więcej, niż sprzedali, a i to trzeba wiedzieć, że sprzedawaliśmy stosunkowo tania, kupowaliśmy drogo.

Polska, mimo że jest krajem rolniczym, w latach słabszych urodzajów niema zboża na wywóz. Conajwyżej możemy wymienić pewną ilość żyta na pszenicę zagraniczną, gdyż własnej mamy zbyt mało.

*

Niedorozwój naszego przemysłu skazuje nas na przywóz wielu fabrykatów zagranicznych. Ponadto musimy sprowadzać do kraju różne artykuły spożywcze, jak ryż, herbatę, kawę i t. p. W sumie wydajemy na te rzeczy około trzech miliardów złotych rocznie.

Na nasze stosunki jest to kwota poważna. Racjonalna gospodarka państwowa wymaga, by kwota ta została pokryta wpływami z wywozu. Wywóz węgla drzewa i wyrobów przemysłowych pokrywa niespełna jedną trzecią importu.

A przecież bilans handlowy Polski nie może być stale ujemny. To doprowadziłoby nas do rutny. Na poważny wzrost importu wytworów przemysłowych w najbliższych latach nie możemy liczyć. Zatem pozostaje tylko jedno: zwiększyć produkcję rolniczą i wywóz artykułów rolniczych — przy równoczesnym ograniczeniu przywozu.

Sowiety jak zwykle kręcą.

Odpowiedź Sowietów w sprawie przystąpienia do paktu Kelloga.

Moskwa, 31. 8. (Pat.) Nota rządu sowieckiego podpisana przez Litwinowa i wręczona w dniu dzisiejszym ambasadorowi francuskiemu w Moskwie, Herbert, ma następujące potwierdzenie:

Otrzymało: 1) Zawiadomienie z dn. 27 b. m. o podpisaniu w Paryżu paktu Kelloga przez przedstawicieli rządów. 2) Tekst wzmiankowanego paktu. 3) Zaproszenie rządu sowieckiego do paktu.

Dalej nota zawiera m. in.:

Mimo, że nadal ideą polityki zagranicznej rządu sowieckiego jest chęć usunięcia wojny i konfliktu, interpretatorzy paktu paryskiego nie uważali za właściwe zwrócić się do rządu sowieckiego bądź to o wzięcie udziału w rokowaniach, bądź też w opracowaniu tekstu tego paktu. Taksamo nie zostały zaproszone mocarstwa bodaj zainteresowane w utrzymaniu pokoju z racji paktu jak na przykład Turcja i Afganistan, czy też republika wolnego narodu chińskiego, które były i są przedmiotem agresji.

Zaproszenie przystąpienia do paktu przekazane przez rząd francuski nie zawiera warunków, któreby pozwoliły rządowi sowieckiemu wpłynąć na sam tekst dokumentu podpisanego w Paryżu. Tem samym rząd sowiecki stawia to jako aksjomat, że pod żadnym warunkiem nie może być pozbawiony prawa, z którego korzystają lub mogą korzystać rządy, które podpisały pakt, i opierając się na tym pakcie, rząd sowiecki chce poczynić uprzednio szereg uwag co do stanowiska względem paktu.

Przedewszystkiem rząd sowiecki nie może się powstrzymać od wyrażenia swego najgłębszego ubolewania, że pakt paryski nie

Obecnie nie mamy zboża na wywóz, lecz powinniśmy i możemy mieć. Przeciętny zbiór zboża z ha wynosi w Polsce 11 q (kwintal) zaś w Niemczech 18 q. Trzeba więc podnieść wydajność gleby polskiej. Jeszcze silniejszy nacisk kładziemy na potrzebę rozwoju racjonalnej hodowli bydła, nierogacizny i drobiu.

Racjonalna hodowla bydła etc. przy równoczesnej standaryzacji przetworów przynosi rolnikowi i Państwu największe korzyści. Wywóz mięsa, w szczególności przetworów mięsnych oraz masła i jaj znacznie lepiej się opłaca niż wy-

zawiera jakichkolwiek zobowiązań dotyczących rozbrojenia.

Delegacja sowiecka w komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej, miała już sposobność wykazać, że jedynie przez połączenie paktu potępiającego wojnę, rewolucję i całokształtem powszechnego rozbrojenia, można osiągnąć istotną gwarancję utrzymania powszechnego pokoju i że przeciwnie międzynarodowy traktat potępiający wojnę, któremu nie towarzyszyłyby tego rodzaju elementy gwarancyjne, pozostałyby martwą literą bez żadnego realnego znaczenia.

Oświadczenie publiczne złożone ostatnio przez niektórych sygnatarjuszy paktu paryskiego dotyczące nieuniknionego dalszego prowadzenia zbrojeń nawet po zawarciu paktu są wyraźnym potwierdzeniem powyższych twierdzeń.

Co do tekstu paktu rząd sowiecki uważa za potrzebę podkreślić brak ścisłości i jasności w pierwszym artykule samej formule zabraniającej wojny a pozwalającej na różnorodne interpretacje. Ze swej strony rząd sowiecki uważa, że wszelkie zbrojenia winne być zabronione, czy to jako instrument tego co się nazywa polityką narodową, czy to jako środek służący do innych celów.

Zdaniem rządu sowieckiego należy zabronić wojny nie tylko w sensie jurystycznym i formy tego słowa, to znaczy, przypuszczając wypowiedzenie wojny, lecz przez działanie wojska tego rodzaju, jak na przykład: lokaty, czy okupacje wojskowe obcych terytoriów, obcych portów i t. d.

Historja lat ostatnich może wykazać, że tego rodzaju działania wojskowe sprowadziły na ludzkość

wóz zboża. Zatem polityka gospodarcza Rządu winna zmierzać przedewszystkiem do podniesienia hodowli i rolniczego przemysłu przetwórczego.

Nakaz chwili brzmi: Niewolno nam przywozić i kupować artykułów zagranicznych luksusowych lub takich, które produkuje się w kraju. Przez podniesienie wydajności gleby, hodowli i rozwój przemysłu — przedewszystkiem rolniczego — trzeba zwiększyć wywóz.

Tęgo wymaga dobro Państwa i wszystkich jego obywateli. To nie frazes.

J. Gierski.

potworne klęski. Republika sowiecka była sama przedmiotem podobnych agresji, a w obecnej chwili wielki naród chiński cierpi z powodu tego rodzaju agresji. Jednak pakt nie zawiera nic o tych kwestiach tak ważnych z punktu widzenia pokojowego.

Z kolei ten sam artykuł pierwszy paktu mówi o konieczności rozwiązania wszelkich dyskusji i wszelkich międzynarodowych targów środkiem wyłącznie pokojowym.

Opierając się na tej tezie, rząd sowiecki uważa, że należałoby zaliczyć do liczby środków niepokojowych zabronionych przez pakt środków tego rodzaju, jak odnowienie nawiązania normalnych stosunków pokojowych między narodami, lub zerwanie tych stosunków gdyż tego rodzaju akty, usuwające środki pokojowe, mogłyby rozstrzygnąć sprawy i przyczynić się do stworzenia atmosfery rozrystnej dla rozpatrywania wojny. Wśród zestawień poczynionych na piśmie w toku rokowań dyplomatycznych, które były powzięte między pierwszymi sygnatarjuszami paktu, należy wymienić notę angielską z dn. 19 maja 28 r., że rząd angielski zastrzega sobie całkowitą swobodę działania w stosunku do szeregu terytoriów, których nie wymienia nawet specjalnie.

O ile chodzi o terytorjum, wchodzące w skład Imperjum angielskiego lub jego dominji, to sądzić można, iż kwestje te są objęte paktem i wypadkiem agresji, skierowanej przeciwko nim, nie jest przewidziany przez pakt, tak że zastrzeżenia rządu angielskiego względem tych terytoriów mogłyby wydawać się conajmniej zbyteczne.

Jednakże, o ile chodzi o inne terytoria, sygnatarjusze paktu mają prawo wiedzieć dokładnie, gdzie znajduje się swoboda działania rządu angielskiego, a gdzie się ona kończy. Ale rząd angielski zastrzegł sobie całkowitą swobodę działania nie tylko na wypadek jakiegokolwiek paktu nieprzyjaźni lub „mieszania się”, które usprawiedliwiałoby powstrzymanie wrogich kroków ze strony rządu angielskiego.

Przyznanie tego rodzaju prawa wzmiankowanemu rządowi oznaczałoby usprawiedliwienie wojny i mogłoby być zaraźliwym przykładem dla innych sygnatarjuszy, którzy wobec zastrzeżenia równości prawa, rościłyby sobie również pretensje do tej samej swobody względem innych terytoriów, a ostatnim wynikiem byłoby to, że prawdopodobnie nie znalazłoby się ani jedno miejsce na całej,

kuli ziemskiej, gdzie pakt mógłby być zastosowany.

W istocie zastrzeżenia, uczynione przez rząd angielski, zawierają zaproszenie, wystosowane do drugich sygnatarjuszy paktu, do usunięcia przed działaniem tego ostatniego jeszcze i innych terytorjów.

Rząd sowiecki nie może powstrzymać się od uważania tego zastrzeżenia za próbę użycia paktu jako instrumentu polityki imperjalistycznej.

Jednakże wzmiakowana nota rządu angielskiego nie została zakomunikowana rządowi sowieckiemu jako część składowa paktu lub też aneks do tego paktu, to też nie może być uważana jako obowiązująca dla rządu sowieckiego, tak samo, jak nie może obowiązywać innych zastrzeżeń, dotyczących paktu, a wzmiankowanych w korespondencji dyplomatycznej pierwszych sygnatarjuszy.

Rząd sowiecki nie może również zgodzić się na wszelkie inne zastrzeżenia, mogące usprawiedliwić wojnę, a w szczególności na zastrzeżenia, poczynione w wzmiankowanej korespondencji w celu wyłączenia oddziałów paktu decyzji, wynikających ze statutu Ligi Narodów, oraz traktatów localneńskich.

Reasumując powyższe wywody, pozostaje do stwierdzenia w pakcie brak zobowiązań, dotyczących rozbrojenia, które jest jedynym istotnym czynnikiem, mogącym gwarantować pokój. Niedokładność i mglistość samej formuły, dotyczącej zakresu wojny, wreszcie istnienie szeregu zastrzeżeń, mających na celu unikanie jakiegokolwiek porozumienia w zobowiązaniach względem sprawy pokoju, wszelako ponieważ pakt paryski nakłada na mocarstwa pewne zobowiązania względem opinii publicznej i daje rządowi sowieckiemu możność postawienia przed wszystkimi temi, którzy uczestniczą w pakcie — w kwestji najważniejszej dla sprawy pokoju, to jest kwestji rozbrojenia, której rozstrzygnięcie jest nadal jedyną gwarancją oddalenia wojny, rząd sowiecki wyraża swą gotowość na przystąpienie do paktu paryskiego.

Zgodnie z tem będę miał zaszczyt Panu Ambasadorowi wręczyć w najbliższym czasie instrumentum przystąpienia mego rządu do paktu, skoro tylko formalności z tem związane zostaną załatwione.

Zemsta czy napad polityczny?

Uprowadzenie i pobicie redaktora i wice-gubernatora litewskiego.

Byga, 31. 8. (Pat.) Kowieński korespondent „Januakas Sinias“ donosi, że w tych dniach kilku uzbrojonych ludzi w Szawlach uprowadziło redaktora pewnego tygodnika, dotkliwie pobilo i zmusiło do podpisania jakiegoś papieru o nieznanym treści, poczem porzuciło go na drodze.

Podjęte przez policję poszukiwania sprawców napaści nie odniosły skutku. Przypuszczają, że chodzi tu o akt zemsty albo napaść polityczną.

Wkrótce po tym wypadku, dokonano napadu na wice-gubernatora obszaru klajpedzkiego Slamsa. Napastnicy pobili go również do krwi. Napad ten miał charakter polityczny, a celem jego było wymuszenie na Slamsie ustąpienia z zajmowanego stanowiska, które miałyby objąć osobistość, stoją-

ca blisko partji Tautininków. Pomi-mo to Slams zostaje na stanowisku.

Wypadek ten wywołał w litewskich kołach Klajpedy wielkie podniecenie.

Rumunja i Austria przystępują do paktu Kelloga.

Wiedeń, 31. 8. (Pat.) W dniu wczorajszym popoł. odbyło się posiedzenie austriackiej Rady Min. Na wniosek kanclerza Seipla uchwalono przystąpienie Austrii do paktu Kelloga, podpisanego dn. 27 sierpnia r. b. w Paryżu.

Uchwała ta ma być przedłożona jaknajrychlej parlamentowi. Ponadto Rada Min. uchwaliła

Przed wznowieniem niemiecko-litewskich rokowań handl.

Berlin, 31. 8. (Pat.) Z tut. kół politycznych donoszą, że w związku z przybyciem litewskiego premiera Waldemarasa do Genewy czynione są pewne kroki celem wyjaśnienia sprawy wznowienia niemiecko-litewskich rokowań handlowych.

Zakończenie obrad

międzynarodowego Kongresu prasy zawodowej.

Genewa 31. 8. (Pat.) Dziś zakończyły się tu obrady międzynarodowego Kongresu prasy zawodowej. Następnym dorocznym kongres odbędzie się w Barcelonji. Na prezesa związku wybrany został hiszpan Pelonin. Postanowiono stworzyć międzynarodową centrale

publicystyczną prasy zawodowej. Pożatem przyjęto jednomyślnie rezolucję zwracającą się do rządu czeskosłowackiego, rumuńskiego i jugosłowiańskiego z prośbą o zniesienie zakazu przywożenia do krajów M. Entety wydawnictw węgierskiej prasy zawodowej.

Delegaci sokolstwa polskiego

z Ameryki w Poznaniu.

Poznań, 31. 8. (Pat.) Jak donosi „Dziennik Poznański“, bawią tu delegaci sokolstwa polskiego w Ameryce p. Burke i Rozkosz, celem przygotowania szczegółowo wycieczki sokolstwa polskiego z Ameryki do Poznania na przyszłoroczną Wystawę Krajową. Pożatem p. Burke i Rozkosz mają złożyć memorjał Rządowi polskiemu z prośbą, aby Rząd udzielił

pomoce sokolstwu polskiemu w Ameryce i w pracy nad utrzymaniem jego polskości.

Straszna eksplozja dynamitu.

7 osób zabitych — 14 rannych.

Houleur, 31. 8. (Pat.) W fabryce dynamitu w Alban nastąpił wybuch, wskutek którego 8 osób zostało zabitych, a około 20 odniosło rany. W liczbie tej znajdują się 4 osoby ciężko ranne.

Wedle ostatnich doniesień, wskutek eksplozji dynamitu w Alban zginęło 7 osób, 14 zaś odniosło rany.

JAN TOPORCZYK

Skarb w Kotlinie Trwogi.

10.

Jechał śladem czterech jeźdźców. Był pewien, że są to ślady bandytów. W restauracji było ich tylko trzech, lecz czwarty zapewne trzymał konie w pogotowiu. Świeże ślady, wyraźne odciski kopyt umożliwiały młodzieńcowi szybką jazdę po równinie. W południe zatrzymał się na godzinę u brzegu małego strumienia, poczem jechał już bez wytchnienia do zmroku.

Noc miał przykrą. Spał pod gołym niebem bez okrycia, a noc była chłodna. Znajdował się na wyżynie, u podnóża pasma górskiego. Rano ujrzał je w dali, mroczne i tajemnicze.

Ślady prowadziły ku górcom. W pewnym miejscu, jednak skręcały nagle ku północy i ginęły w strumieniu, przecinającym dolinę. Na przeciwległym jej zboczach widniały niewielkie lasy.

Młodzieniec wparł konia w płytką wodę strumienia i przeprawił się na jego drugi brzeg. Tam odnalazł ślady. Wiodły prosto do lasu, a kończyły się na małej polanie, na której ujrzał ślady ogniska.

— Tutaj pewnie obozowali — mruknął samotny jeździec do siebie. — Lecz dokąd udali się potem? Nie widzę śladów.

Istotnie, ślady znikły. Pomimo starannych poszukiwań nie mógł ich odnaleźć ani w lesie, ani w jego okolicy. Młodzieniec kłął pod nosem i zlorzeczył, wreszcie usiadł i poważnie się zamyślił.

W pewnej chwili rzucił okiem na ślady

zerwał się z kłody.

— Sprytnie lotry — zawołał głośno i radośnie. — Ale i jam nie głupi. Wrócili tą samą drogą, zacierając ze sobą ślady.

Tak było. Przekonał się o tem, dojechawszy do strumienia. Przejrzysta woda pozwalała mu ujrzeć na piaszczystym dnie koryta wyraźne odciski kopyt, wodące w górę rzeczki.

Około południa dojechał do miejsca, gdzie strumień zatacza ostry łuk, skręcając ku południowemu wschodowi. W tem miejscu tuż u brzegu ślady znikły. Młodzieniec wyjechał na skalisty brzeg i nie bacząc na żar słoneczny, uważnie obszukał teren.

— Nigdzie ani śladu kopyt końskich — sapał.

— Hola, tam coś leży!

Pobiegł szybko pod górę, schylił się i podniósł niedopałek papierosa. Szukając dalszych śladów zauważył opodal na płycie skalnej nierówną kresę.

— Pojechali tędy! Koń się tu potknął i podkował zrobił ten ślad. Znajdę ich!

Powrócił nad brzeg po konia i jał się pięć w górę. Droga była uciążliwa i musiał jechać bardzo powoli, choćby już dlatego, że co chwila gubił ślady i trzeba było odszukiwać je na nowo.

Tylko dzięki niezwyklej bystrości oka odkrył, wjechawszy na skalistą wyżynę, że ślady bandytów skręcają znowu ku północy, na wąskie przejście między głęboką rozpadliną i niedostępną skałą. Droga prowadziła w dół i była niebezpieczna. Młodzieniec musiał zejść i poprowadzić opierające się strachliwie zwierzę za uzdę.

Po godzinie, a było to już pod wieczór, zdało się mu, że droga nagle się kończy. Lecz był to tylko nagły zakręt. Gdy go minał ostrożnie, bo przesmyk miał w tem miejscu zaledwie trzy stopy szerokości, ktoś krzyknął

mu groźnie tuż nad uchem:

— Stój! Ręce do góry!

VI.

Sześć koni skubało trawę, porastającą dno małej kotliny. Z trzech stron otaczały ją strome, skaliste ściany, z czwartej — głęboka przepaść oddzielała kotlinę od samotnie sterzącej, nagiej skały. Tuż obok przepaści biegł wąski przesmyk, stanowiący jedyne wyjście z kotliny.

Po tej stronie, w miejscu, gdzie skalna ściana tworzyła rodzaj sklepienia, siedziało lub nawpół leżało pięciu mężczyzn. Z ubioru sądząc, możnaby wnosić, że to zamożny hacjendero w towarzystwie kilku vaquerów. Lecz przeczyły temu dzikie, namiętnościami poryte twarze.

To El Catorce, spoczywając, zabawiał się z towarzyszami grą w karty.

Ciszę przerwał nagle ostry gwizd.

— To sygnał Roberta — zawołał zaniepokojony herszt. — Fernando, zobacz, co się stało.

Opryszek wrócił za chwilę.

— Jakiś młodzieniec stoi u wejścia do kotliny. Chce się widzieć z tobą, wodzu. Co rozkażesz? Czy mamy go zrzucić w przepaść?

El Catorce groźnie zmarszczył brwi.

— Musi umrzeć, gdyż odkrył naszą kryjówkę. Lecz niema potrzeby się z tem spieszyć. Przyprowadź go do mnie, a ty Carlo sie wyjdź za zakręt zobaczyć, czy gdzie w pobliżu niema jeszcze więcej nieproszonych gości. Duchem!

Rozkazy wodza w mig wykonano.

Gdy młodzieniec stanął przed hersztem, ten obrzucił go groźnym spojrzeniem.

— Jak odnalazłeś kotlinę? — zapytał.

— Szedłem waszemi śladami.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ciekawe kulisy gry politycznej na Wschodzie. Zamysły Harrimana.

Dlaczego król egipski zdecydował się na uległość wobec Angli? — Właściwe znaczenie zamknięcia parlamentu egipskiego. — Krok króla egipskiego jest niepopularny w narodzie.

(Od naszego specj. koresp.)

Kairo, sierpień.

Gdy niedawno rozeszła się wiadomość, donosząca o rozwiązaniu parlamentu egipskiego przez króla Egiptu Fuada, — wywołała ona we wszystkich prawie światowych kołach politycznych niezwykłą wprost sensację. — Nikt nie liczył bowiem na to, że władca Egiptu, który znany jest jako kulturalny i na europejskich, liberalnych wzorach wychowany dyplomata, stanie z taką energią po stronie Angli i zechce tak bezwzględnie wystąpić przeciwko nacjonalistycznej polityce parlamentu egipskiego. — Krok króla Egiptu wydawał się tem dziwniejszy, że nacjonaliści egipscy, występujący przeciwko przewadze Angli w Egipcie, — mają w całym kraju bezwzględna większość i cieszą się olbrzymim poparciem i zaufaniem mas egipskich. — Zarządzenie rozwiązujące zatem uległość dla Angli, parlament egipski skazane było zgóry na niepopularność i wywołać mogło ogólną niechęć narodu egipskiego przeciwko królowi Fuadowi. — Czy przewidujący, mądry władca Egiptu nie zdawał sobie z tego sprawy? — pytano w zagranicznych kołach politycznych.

Otóż obecnie okazuje się, że krok króla egipskiego był wszechstronnie przemyślany i oparł się na niezmiernie dla Egiptu ważnej podstawie. — Król Fuad zdecydował się bowiem na rozwiązanie parlamentu egipskiego nie przez zbytnią sympatię dla anglików — ale ze względu na najżywniejsze interesy Egiptu.

Podstawą życia gospodarczego i dobrobytu Egiptu jest surowiec bawełniany. Bawełna stanowi też 9/10 całego eksportu egipskiego. — Jest więc surowiec bawełniany nie jako źródłem egzystencji Egiptu, Anglicy moment ten należycie wyuczuli i wykorzystali. — Oto widząc, że agitacja przeciwiangielska przybiera w Egipcie coraz większe rozmiary, rozpoczął rząd angielski hodowlę bawełny w Sudanie i Ugandzie. — Warunki na nowych terenach afrykańskich były dla anglików bardzo pomyślne. — Surowiec był dobry, a robocizna bardzo tania. W ten sposób Anglicy zaszachowali Egipt i uderzyli w najczulszą i najważniejszą strunę rządu egipskiego.

Akcja ta nie pozostała oczywiście bez wpływu. Król Fuad zrozumiał, że jeśli Egipt nie zmieni swego frontu wobec Londynu, — Anglicy wzmocnią swą akcję na terenie Sudanu i Ugandy i egzystencja Egiptu zostanie zagrożona. I dlatego, nie mogąc na innej drodze uspokoić antyangielskiej propagandy nacjonalistów egipskich, zdecydował się król Fuad na niepopularny krok rozwiązania parlamentu, w którym nacjonaliści mieli przewagę.

Przy dolegliwościach żołądkowych, zgadze, braku apetytu, obstrukcji, złem samopoczuciu, drżeniu kończyn, osłabieniu pamięci, szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa**, działa szybko i ożywczo na osłabione trawienie u osób w każdym wieku i u każdej płci. Sprawozdania lekarskie z krajów podzwrotnikowych, chwala wodę **FRANCISZKA JÓZEFA** jako cenny środek domowy przeciwko czernonce, jak również przeciw chorobom żołądka, występującym na skutek malarji. — Zadać w aptekach i drogeriach. (6026b)

Czy ten krok rozwiązuje jednak sytuację w Egipcie, jest rzeczą bardzo wątpliwą. — Nacjonaliści egipscy po rozwiązaniu parlamentu rozpoczęli żywą akcję wewnątrz państwa. Akcja ta zwraca się przeciwko królowi Fuadowi i przeciwko Angli. Wysłannicy rządowi próbują przekonać lud o niebezpieczeństwie bawełnianem, czy jednak szerokie warstwy zechcą znaleźć

zrozumienie dla tych tajnych kulisów gry rządu egipskiego, — to sprawa bardzo ważna. — Od tego bowiem zależy, czy rozwiązanie parlamentu nie wywoła silniejszego odruchu w całym społeczeństwie egipskim. Nie tedy dziwnego, że obecna sytuacja w Egipcie skupi na sobie zainteresowanie całego prawie świata politycznego.

Kazimierz Miroszewski.

Korfanty wstępuje do Endecji.

„Przeгляд Wieczorny“ donosi: Rozbita przy wyborach endecja postanowiła wzmocnić swe szeregi przed nowym sezonem politycznym. Postanowiono zwrócić się do Korfantego i wyzyskując rozłam w śląsk. Ch. D., ściągnąć go w szeregi „stronnictwa narodowego“.

Brzmi to wprost rewelacyjnie i sensacyjnie gdyż niedawno jeszcze endecja w jaknajbardziej stanowczy sposób wypierała się wszelkich związków ze skompromitowanym mocno w całej opinii publicznej Wojciechem Korfantym. Obecnie jednak zapomniano o tem.

Jak się dowiadujemy, decyzja zapadła jeszcze w końcu lipca na konferencji partyjnej, w której wzięli udział wszyscy niemal członkowie zarządu głównego stronnictwa.

Inicjatorem nawiązania kontaktu z Korfantym jest Roman Dmowski, który odnośny wniosek na konferencji tej przeprowadził. Wyznaczono wtedy dla przeprowadzenia odpowiednich pertraktacji z Korfantym 2 delegatów, a mianowicie posła Rybarskiego i posła Żaluskę, którzy wyjechali następnie na Górny Śląsk. Pos. Żaluski był dwukrotnie na G. Śląsku i ostatnio przez 2 dni odbywał konferencję z Korfantym.

20 sierpnia odbyło się posiedze-

nie zarządu głównego stronnictwa narodowego i tam, jak się dowiadujemy, zdawał pos. Żaluska sprawozdanie z wyniku rozmów z Korfantym. Jak słychać, Korfanty zasadniczo jaknajprzychylniej odnosi się do planu stronnictwa narodowego, jednakowoż chwilę obecną uważa jeszcze za zbyt wczesną i nieodpowiednią, a to ze względu na niezupełne jeszcze wyjaśnienie jego osobistego stosunku po rozłamie na G. Śląsku do centrali Ch. D. w Warszawie oraz ze względu na nadchodzącą rozgrywkę ustrojową.

Korfanty uważa widocznie za niewygodne, aby tuż przed wielką debatą konstytucyjną w Sejmie wchodzić w szeregi endecji.

W każdym razie jednak zgodził się już obecnie Korfanty umieszczać w redagowanym przez siebie piśmie „Polonia“, wychodzącym w Katowicach, wszystkie artykuły polityczne, nadesłane przez wydział prasowy stronnictwa narodowego.

Uważać więc to można za początek fuzji rozbitków Korfantego z rozbitkami endecji.

W kołach politycznych sensacyjna ta wiadomość wywołała wielkie wrażenie ze względu na nadchodzący sezon polityczny.

Ukraina niezadowolona z rządów bolszewickich.

Wynurzenia posła ukraińskiego na sejm Palijiwa w Berlinie

Berlin, 31. 8. (Pat.) Hugenbergowski „Der Tag“ zamieszcza p. t. „Warunek utrzymania pokoju na Wschodzie“, obszerny wywiad z posłem ukraińskim na sejm polski, Palijiwem. Poseł Palijiw na wstępie podkreślił, że wśród sztagarów 37-miu państw zdobywających sote obrad unji międzyparlamentarnej, brak jest błękitno-żółtego sztagaru państwa i narodu ukraińskiego. W dalszym ciągu swego wywiadu posł. Palijiw oświadczył, że niewiele dziś jest w Europie fanatyków, którzyby uważali wszystkie postanowienia traktatów pokojowych za niewzruszalne. Jednym z głównych błędów okresu powojennego jest ucisk narodu ukraińskiego, który został rozdarty na 4 oddzielne części. Główną część Ukrainy z 30 milionami ukraińców okupują siłą zbrojną bolszewicy, którzy przeprowadzają tam swe eksperymenty walczące z największymi trudnościami przeciwko niepodległościowemu ruchowi ukraińskiemu i z każdym dniem tracąc grunt pod nogami. Wprawdzie bolszewicy musieli uznać niepodległość Ukrainy w ramach unji sowieckiej, lecz to nie zadawalnia

narodu ukraińskiego, który chce być całkowicie wolnym, samodzielnym i niepodległym. Tymczasem na Ukrainie sowieckiej panuje dyktatura partyjna, tak, że przedstawiciele ukraińców nie mogli stamtąd przybyć na obrady unji międzyparlamentarnej. Nie przybyli na kongres również przedstawiciele ludności ukraińskiej z Rumunii i Czechosłowacji, gdyż parlament rumuński jest parodią, nie dającą milionowi ukraińców ani jednego posła, a Czechosłowacja, która gwarantowała t. zw. Rusi Podkarpackiej, zaludnionej przez 600.000 ukraińców autonomję, nie wypełniła do dziś swoich przyrzeczeń i zobowiązań.

W Polsce ukraińcy są silni i dlatego Polska musi się z nimi liczyć.

Poseł Palijiw zakończył swój wywiad oświadczeniem, że naród ukraiński dojrzał już do wywalczenia sobie własnego państwa i że pokój europejski nie będzie zapewniory, dopóki sprawa ukraińska nie będzie rozwiązana drogą utworzenia niepodległego państwa ukraińskiego.

Przemysł górnośląski w rękach Kapitału amerykańskiego.

Znany finansista amerykański Harriman wyraźnie zmierza do opanowania pewnych gałęzi przemysłu na całym świecie. Od paru lat Harriman obdarza swoją uwagą polski Górny Śląsk i ujawnia dążenia, których realizacja mogłaby być dla Polski wielce niebezpieczna.

Swego czasu Harriman wykupił większość akcji polskiego przemysłu cynkowego. Obecnie jego agenci zakupuują na giełdach berlińskich wielkie ilości akcji niektórych koksowni i zakładów chemicznych górnośląskich oraz największej na Górnym Śląsku elektrowni i gazowni. Niezależnie od tego Harriman dąży do opanowania czterech największych górnośląskich zakładów hutniczych.

Sprawy zaszły już bardzo daleko. Wielkie konsorcjum Harrimana nabyło od kapitalistów niemieckich opcje na 51 procent kapitału akcyjnego hut: Bismarka, Katowickiej Spółki Akcyjnej, Zjednoczonych Hufi Królewskich i Silesia. Połowa kapitału koncernu amerykańskiego jest kapitałem Harrimana.

Transakcja ta podobno dokonana została za zgodą Rządu polskiego. Jak twierdzi prasa zagraniczna, Rząd polski przyrzekł nawet koncernowi, że się zrzeknie prawa likwidacji tych przedsiębiorstw, — prawa, przysługującego Polsce na podstawie konwencji genewskiej. Wszakże p. premier Bartel przed trzema dniami oświadczył, że Rząd jeszcze nie powziął decyzji w tej sprawie i ją odroczył.

Zainteresowanie kapitału amerykańskiego w rozwoju przemysłu polskiego uważamy za rzecz nader pożądaną. Choćby z punktu widzenia politycznego wolimy przecież, by przemysł górnośląski — skoro nie może być w rękach polskich — był raczej w rękach kapitału amerykańskiego, niż niemieckiego. — Lecz pod warunkiem, że będzie dbał o rozwój tego przemysłu.

Tutaj jest sęk, a w seku dziura. Bowiem konsorcjum Harrimana należy do typu towarzystw holdingowych, które nabywa pakiety akcji obcych towarzystw, lecz samo nie prowadzi żadnego zakładu. — Prościej mówiąc, jest to konsorcjum spekulacyjne.

Dziś skupuje akcje przemysłu górnośląskiego, aby, na przykład, opanować światową produkcję cynku, dyktować ceny i świetnie zarabiać — a po pewnym okresie czasu wycofa swoje kapitały i rzuci je gdzieindziej, nie dbając o dalsze losy porzuconych przedsiębiorstw.

Dlatego też naszym zdaniem — Rząd polski winien tę sprawę naprawdę gruntownie i wszechstronnie rozważyć, zanim poweźmie ostateczną decyzję. Daleko idąca ostrożność jest konieczna. Polska musi uzyskać gwarancję, że nie po to się wykupuje górnośląskie zakłady przemysłowe, aby je stopniowo doprowadzać do upadku, dla umożliwienia rozwoju tego rodzaju zakładom w innych krajach. Te rzeczy się zdarzają — i o tem należy pamiętać. **Ski.**

Rozpowszechniajcie „Goniec Nadwiślański“

Na zdobycie bieguna południowego.

Po biegunie północnym gotuje się świat naukowy do zdobycia bieguna południowego. Trzy wielkie ekspedycje. — Lotnik Byrd zorganizował najliczniejszą wyprawę. We wrześniu następuje wyjazd z portów amerykańskich.

(Specjalna służba korespondencyjna).

Nowy Jork, sierpień.

W piątych dniach września stają się cały świat naukowy do nowych walk o wielkie zdobycie naukowe. Oto ze Stanów Zjednoczonych A. P. odjeżdżają w stronę bieguna południowego trzy nowe, wielkie ekspedycje podróźnicze, które stawiają sobie za zadanie zbadanie nieznanych okolic bieguna południowego. Tak zatem po biegunie północnym przysła obecnie kolej na biegun południowy.

Do śmiałego tego przedsięwzięcia stają następujący podróżnicy: komandor Byrd, który niedawno odbył lot do bieguna północnego, oraz wsławił się przelotem z Ameryki do Europy, dalej znany badacz okolic podbiegunowych sir George Hubert Wilkins oraz wreszcie były oficer marynarki angielskiej Douglas George Jeffrey.

Największą jest ekspedycja komandora Byrda. Znany ten lotnik, który w Europie przez przelot nad Atlantykiem zyskał wielką sławę, potrafił za skarbić sobie największe zaufanie dla swej ekspedycji i zebrał potrzebne fundusze z całego prawie świata. Byrd udaje się na podbój bieguna południowego na specjalnym dużym okręcie wraz z załogą, składającą się z 60 osób. Załoga zabiera ze sobą prowianty i przyrządy, które pozwolą jej w okolicach podbiegunowych przebywać przez blisko dwa lata. Niezależnie od tych zapasów nie brak. Wszystkie nowoczesne zdobycze komfortu i wygody zostaną wzięte na drogę. Na pokładzie okrętu znajdować będą się również trzy samoloty Forda, które służyć będą Byrdowi do wykonywania dalekich lotów wywiadowczych. W kołach fachowych twierdzą, że ekspedycja Byrda będzie największym i najbogatszym przedsięwzięciem naukowym, jakie do tej pory zostało przez świat naukowy podjęte.

Równocześnie z komandorem Byrdem wyjechać ma na innym okręcie z portu w St. Francisco sir George Wilkins. Również i jego ekspedycja jest bardzo poważna, chociaż w ogólnych przygotowaniach ustępuje imprezie Byrda.

Wreszcie w drugiej połowie września wyjechać ma z Nowego Jorku do bieguna południowego ekspedycja oficera marynarki Jeffreya.

Wszyscy trzej podróżnicy obrali oczywiście każdy inną drogę podróży i prowadzić będą poszukiwania w innych okolicach bieguna południowego. Po ekspedycji politycznej i gospo-

darzej przechodzą obecnie Stany Zjednoczone do walki o palmę pierwszeństwa w świecie naukowym. Te względy decydują też, że Amerykanie są nagości z przygotowywanych w Ameryce ekspedycji do bieguna południowego bardzo dumni i odnoszą się do nich z wielką życzliwością i zainteresowaniem. Niema też zdaje się w Ameryce żadnego większego zakładu przemysłowego, któryby na cele tych ekspedycji naukowych nie ofiarował większej kwoty.

Cały świat naukowy śledzić będzie z wielkim zainteresowaniem ten nowy wyścig o zdobycie nieznanego okolic bieguna południowego. Wobec tego, że organizacja tych nowych imprez podbiegunowych spoczęła w rękach i energicznych rękach amerykańskich, należy mieć nadzieję, że tym razem nie powtórzy się straszliwa tragedia, nad którą bolał cały cywilizowany świat w czasie nieudanej ekspedycji na biegun północny „Italji“ i generała Nobilego.

Jak brzmi pakt Kelloga.

Podpisany przez 14 państw dnia 27 sierpnia w Paryżu pakt Kelloga brzmi następująco:

„Głęboko świadomi swego wielkiego obowiązku współdziałania postępowi ludzkości, przekonani, iż nadszedł czas, kiedy winno być dokonane otwarte wyrzeczenie się wojny, jako narzędzia polityki narodowej, celem utrwalenia pokojowych i przyjaznych stosunków, łączących obecnie ich narody.

Przeświadczeni, iż wszelkie zmiany w ich stosunkach wzajemnych mogą być dokonane jedynie za pomocą środków pokojowych w wyniku normalnego pokojowego rozwoju, i że każde z państw - sygnatarjuszy, które w przyszłości ucieknę się do wojny dla osiągnięcia swych interesów narodowych winno być pozbawione dobrodziejstw niniejszego paktu.

W nadziei, iż zachęcone ich przykładem inne narody świata złączą się z nimi w tym wysiłku dla dobra ludzkości i że, przystępując do niniejszego traktatu po wejściu jego w moc obowiązującą, zapewnią sobie korzystanie z jego zbawiających postanowień, jednocząc w ten sposób wszystkie cywilizowane narody świata we wspólnym wyrzeczeniu się wojny, jako narzędzia ich polityki narodowej;

Postanowili zawrzeć niniejszy pakt i w tym celu wyznaczili, jako swoich pełnomocników..., którzy,

po wzajemnym przedstawieniu pełnomocnictw, zgodnych z obowiązującą formą, uchwalili solidarnie następujące artykuły:

I. Wysokie układające się strony uroczyście oświadczają w imieniu swoich narodów, iż potępiają uciekanie się do wojny dla rozwiązania sporów międzynarodowych i wyrzekają się jej, jako narzędzia (instrument) polityki narodowej w ich stosunkach wzajemnych.

II. Wysokie układające się strony postanawiają, iż regulowanie lub rozwiązanie wszelkich sporów i konfliktów, niezależnie od ich natury i pochodzenia, które mogą między nimi wyniknąć, może nastąpić jedynie za pomocą środków pokojowych.

III. Traktat niniejszy winien być ratyfikowany przez Wysokie układające się Strony, wymienione na wstępie, zgodnie z ich wymaganiem konstytucyjnymi, i nabierze mocy obowiązującej po złożeniu odnośnych dokumentów ratyfikacyjnych w...

Traktat niniejszy po wejściu jego w siłę, zgodnie z poprzednimi artykułami, pozostaje otwarty, jak długo zajdzie tego potrzeba, dla przystąpienia doń wszystkich innych państw świata.

Następnie pakt omawia formalną stronę ratyfikacji ze strony nowoprzystępujących państw.

8 trupów.

Z Shelby (północna Karolina Stan. Zj.) donoszą, iż wśród zgłiszcz trzech budynków, które onegdaj spłonęły w dzielnicy handlowej, znaleziono 8 trupów. Zwłoki pozostałych ofiar pożaru nie zostały dotychczas wydobyte.

Czy go odnajdą?

„Krassin“ wyrusza raz jeszcze na poszukiwanie Amundsena.

Bergen, 31. 8. Łamacz lodów „Krassin“ wypłynął wczoraj z tułtejszego portu do Kingsbey, aby raz jeszcze przedsięwziąć poszukiwania Amundsena i grupy Alesandriego z wyprawy gen. Nobile.

W obecnym okresie topnienia lodów na północy — stwierdza komendant Krassina — poszukiwania odbywać się będą szybciej, niż przedtem, i droga, która trwała da-

wniej 11 dni, da się obecnie przebyć w 3 dni. Ale — topnienie lodów, korzystne dla poszukiwaczy, bardzo niebezpieczne jest dla robotników i mało jest nadziei na znalezienie ich jeszcze przy życiu.

Krassin zamierza dotrzeć aż do Ziemi Franciszka Józefa, gdzie na przeciąg pół roku pozostawi część załogi, zaopatrując ją, oczywiście, w odpowiednią ilość żywności.

Kronika telegraficzna.

WSKRZESZENIE ZMARŁEGO OD PIORUNA.

W Bieniakoniach pod Wilnem zdarzył się dziwny wypadek wskrzeszenia człowieka, rażącego przez pioruna. Adam Wojnicz, młody kowal, został rażony przed kilku dniami przez piorun przed kuźnią. W chwili pogrzebu na cmentarzu, na życzenie matki, otwarto trumnę i okazało się, że Wojnicz żyje jeszcze, gdyż ciało jego było ciepłe, jak to skonała matka. Kowala odwieziono do domu. Od chwili tej minęło kilka dni, a domniemany nieboszyk dotychczas nie obudził się, aczkolwiek na twarzy wykwitają rumieńce. Serec jednak tkwi nadal w bezruchu. Lekarze przypuszczają sen letargiczny i nakazali nieustanne masowanie chorego, co ma go doprowadzić do życia.

KATASTROFA SAMOCHODOWA.

Onegdaj w godzinach porannych zdarzyła się katastrofa automobilowa na drodze, wiodącej ze Starego Sącza do Szczawnicy. Auto marki Tatra, należące do Jana Ossolińskiego z Jarosławia, pedząc z szybkością około 65 km na godzinę, wjechało wskutek defektu kierownicy na przydrożne drzewo i wpadło do rowu. Skutkiem katastrofy szofer Osieczko odniósł szereg poważnych obrażeń i został w stanie ciężkim odwieziony do szpitala powiatowego w Nowym Sączu. Znajdujący się wewnątrz auta właściciel wyszedł cało, doznając jedynie lekkich obrażeń. Auto zostało prawie doszczętnie rozbite.

ZBRONIA ŻOŁNIERZY SOWIECKICH.

Onegdaj na odcinku Szepielowszczyzna w rejonie Kucewicze został ciężko ranny w bok wystrzałem z karabinu rolnik polski Jan Darczonek. Powodem napadu było, że Darczonek odmówił wydania żołnierzom chleba i słoniny. W sprawie tej władze polskie zażądały ukarania winnych żołnierzy sowieckich.

ŚMIERĆ OD ŚMIGI AEROPLANU.

Z Le Trepot (Francja) donoszą, iż śmiga ładująca aeroplanu odcieła głowę jednemu z widzów, którym okazał się lekarz naczelny jednego ze szpitali paryskich, Coyon.

POGRZEB MARSZAŁKA FRANCJI.

Wczoraj rano w Paryżu odbył się na koszt państwa pogrzeb marszałka Fayloye'a przy licznych udziałach wszystkich wyższych osobistości.

HURAGAN WE WŁOSZECH.

W czasie gwałtownego huraganu, jaki nawiedził miejscowość Monza (Włochy) zginęło 9 osób, 40 zaś odniosło rany, w czem 7 bardzo ciężkie. Ponadto setki osób zostało kontuzjowanych. Straty są bardzo znaczne. Huragan powrywał wiele drzew z korzeniami, oraz poniszczył połączenia telefoniczne.

NAJSILNIEJSZA STACJA RADJOWA W EUROPIE.

Czechosłowackie Ministerstwo czyni w szczytnym tempie przygotowania do budowy w Pradze radiostacji nadawczej o sile 50 do 60 kilowatów. Stacja ta będzie najsilniejszą w Europie.

LOKAUT W NIEMIECKIM PRZEMYSŁE KONFEKCYJNYM.

W poniedziałek rozpoczął się lokaut w przemysle konfekcyjnym w Niemczech. Lokaut obejmuje cały teren Rzeszy. W Berlinie zostało pozbawionych pracy 1700 robotników, w całym zaś Niemczech lokaut objął około 40.000 pracowników.

TRĄBA WODNA W HISZPANJI.

Trąba wodna i grad zniszczyły okolicę Tadencuende (Hiszpanja). Komunikacja uległa przerwie. Ludność schroniła się w górach.

Republikanie na Śląsku niemieckim

ogłosili bojkot Hindenburga.

Bytom, 31. 8. Zapowiedziany przyjazd na Śląsk prezydenta Hindenburga wywołuje tam bardzo silne sprzeciw wśród stronnictw już nie tylko socjalistycznych, ale i republikańsko-lewicowych.

Socjaliści już dawniej kategorycznie sprzeciwili się wzięciu udziału w manifestacjach na cześć prezydenta Rzeszy niemieckiej, obecnie przyłączają się do socjalistów i demokracji.

Republikańska organizacja „Reichsbanner“ stwierdziła publicznie, że stosunek marszałka Hindenburga do reakcyjno-monarchistycznej organizacji „Stahlhelmu“ i wzięcie udziału w opolskich uroczystościach tej organizacji świadczy o tem, że prezydent Hindenburg nie jest w sprawach ustroju Rzeszy neutralny.

Kwiaty karmione aspiryną.

Jeden z tygodników amerykańskich wyznaczył sporą pieniężną nagrodę za wskazanie najbardziej skutecznego sposobu przechowania ciętych kwiatów w jaknajdłużej trwającym stanie świeżości.

Na konkurs zgłoszono najrozmaitsze sposoby, a więc umieszczanie lodygi kwiatu w nacięciu zrobionym w świeżym ziemniaku, marchwi, buraku itp. Skuteczne ma także podobno być dosypywanie do wody soli, mydlin, lub nieco siarczanu amonu.

Wyznaczoną jednak nagrodę zdobyła autorka następującego prostego przepisu: „do wazonu, w którym mamy zamiar umieścić kwiaty, wrzucić należy ćwierć tabletki aspiryny i napelnąć wazon wodą“.

Po sześciu godzinach kwiaty umieszczone w tym rozczyźnie, mimo że były przewędłe, nabierały świeżości, a po 48 godzinach wyglądały pięknie, mimo że takie same kwiaty przechowywane w zwykłej wodzie, były już zupełnie zwiędłe.

Skarby na dnie Wisły

odkryto podczas wierceń w Warszawie.

Podczas wierceń geologicznych, dokonywanych przez inżyniera Plebińskiego na Wiśle celem zbadania gruntu pod budowę nowego mostu, natrafiono na niespodziane zupełnie wykopaliska.

Przed paru dniami na skarpię wiślanej przy ul. Karowej zapuszczono świder wiertniczy na głębokości 12 metrów.

Świder ów wydobywa na powierzchnię przekrój wszystkich warstw ziemi na danej głębokości.

Jakież było zaciekawienie dyrektora Plebińskiego, gdy z grudek wydobytej ziemi wyłoniły się niewielkie wprawdzie, ale dobrze zachowane przedmioty.

Po bliższym zbadaniu okazało się, iż wydarty ziemi skarb składa się z trzech szczerozłotych szpilek, brązowego ostrza od strzały i kilku dziwnych wyrobów z kości.

Wykopaliskami zajął się profesor Rychłowski, wedle którego są one pochodzenia starosłowiańskiego.

Inż. Plebiński zawiadomił o wszystkim prezydenta miasta, oczekując od niego dalszych instrukcyj co do ewentualnego dalszego rozkopywania skarpy.

Ze względu jednak na wysokie koszty podobnych poszukiwań miasto z zamiaru tego zrezygnuje.

Wyłoniła się natomiast inna propozycja, by zaprosić nad Wisłę inż. Ossowickiego i uprosić go o wypowiedzenie się co do możliwych skarbów, pozostających dotąd w ziemi.

Wykopaliskami inż. Plebińskiego zaopiekuje się Muzeum Narodowe.

Zasłona dymu

sparaliżuje wszelką akcję nieprzyjacielską.
Doświadczenia z bombami dymiącymi.

Na polach ćwiczebnych amerykańskiej szkoły piechoty dokonano doświadczeń, dotyczących użycia bomb dymiących w akcji bojowej. Doprowadziły one do wniosku, że przy umiejętnym zastosowaniu bomb dymiących można obniżyć skuteczność działania broni nieprzyjaciela o 90 procent i na skutek tego zapewnić zupełnie powodzenie natarcia własnych oddziałów.

Doświadczenia polegały na wyrzucaniu 30-funtowych bomb dymiących z samolotów na linję obronną nieprzyjaciela i miały cel podwójny: oślepić nieprzyjaciela, uniemożliwiając mu wszelką obserwację, a w wyniku tego niedopuszczyć do skutecznego wykonania przez niego ognia z karabinów maszynowych. Oprócz tego badano użycie dymów do zasłony artyleryjskich punktów obserwacyjnych nieprzyjaciela, wreszcie ostatnie doświadczenie było takie, że czołg szybkoieżny wyruszył między linje nie-

Niemcy potrzebują polskiego mięsa.

Przemysłowcy nadreńscy proszą o zawarcie układu z Polską.

Berlin, 30. 8. Nadreński przemysł przetworów mięsnych czyni starania u rządu Rzeszy, by ze względu na wywóz wyrobów mięsnych z Niemiec dalej na zachód, uzyskać jaknajwięcej surowców

mięsnych.

W tym celu proponują przemysłowcy niemieccy zawarcie z Polską układu o dostarczenie pewnego kontyngentu mięsa wieprzowego.

Jeden włos za 5 złotych

cała głowa od 90 do 180 tysięcy.

Warszawsko-białostocka Izba lekarska ustaliła takse za wykonywanie czynności sądowo-lekarskich. W taksie tej znajdujemy taką pozycję:

— Za zbadanie jednego włosa złotych 5.—

A jeśli zajdzie potrzeba zbadania wszystkich włosów na głowie?

Ponieważ ludzie (nie łysiejący) mają podobno na głowie od 18—36 tysięcy włosów, zbadanie całej czupryny powinno kosztować od 90 do 180 tysięcy złotych.

Polskie dolarówki w Palestynie.

Polskie dolarówki cieszą się w Palestynie ogromnym popytem i nabywane są po kursach wyższych aniżeli w Warszawie.

Za samem tylko pośrednictwem

naszego radcy handlowego w tym kraju dr. Bernarda Hausnera, który rozwija energiczną działalność, nabyto tam już 1200 dolarówek.

Należy zaznaczyć, iż dolarówki napływają do Palestyny również i innymi drogami, wskutek czego ogólnej ilości dolarówek sprzedanej do chwili obecnej w Palestynie określić niepodobna.

Jakie lasy wolno wyrąbać?

Sprawa wyrębu lasów unormowana rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej obejmuje następujące przepisy:

Lasy powyżej 50 hektarów mogą być użytkowane tylko na podstawie zatwierdzonych przez województwo „planów urządzenia gospodarstwa leśnego“. Plan taki polega na szczegółowym i dokładnym zestawieniu terenu, jego zagospodarowania, projektowanych wyrębów i zadrzewień itd. i jest obliczony na przeciąg lat 30. W okresie jednak przejściowym do dnia 1 lipca 1923 można dokonywać w tych lasach wyrębu również na podstawie „programów gospodarczych“, które obejmują ogólny jedynie szkic terenu i ogólny zarys użytkowania.

U brzegów Skandynawji.

(Od naszego specj. wysłannika.)

Do Szwecji blisko. Formalności nicma. Jak się zachowuje Niemiec wobec kobiety. W. M. Gdańsk z okien wagonu. Letników już niema. Magistrat Gdyni cierpi na wzdrowstret.

Słowo Szwecja czy Sztokholm przestało dla Polaków — po kilkuletniej przerwie — być pojęciem dalekiem, jakąś krainą niewypowiedzianą, do której mogą się dostać tylko wybrani. Stało się zaś to dzięki uzyskaniu przez Polskę dostępu do morza — tego gościńca, który nas łączy z całym światem.

Nie też niema w tem dziwnego, gdy dowiedziawszy się w Grudziądzu we wtorek o g. 7 wiecz. do kolegi o możliwości wzięcia udziału w wycieczce do Sztokholmu już w środę o godz. 7-mej rano, jechałem z małą walizką w rękę do Gdyni, skąd wyruszał w sześciodniową podróż do Szwecji polski statek „Gdynia“. Możliwość wyjazdu do Szwecji ułatwia jeszcze ta okoliczność, że za 10 zł. złożonych w biurze Żegluga Polskiej w Gdyni, ma się załatwione wszelkie formalności, związane z wyjazdem zagranicę.

Droga kolejną z Grudziądz do

Gdyni jest tak dobrze nam wszystkim znana, że poświęcenie jej nawet kilku wierszy, byłoby niepotrzebnym zabieraniem miejsca w sprawozdaniu, którego przeznaczenie jest zgoła inne.

Nie przesadza to jednak tego, żeby nie napomknąć o tych może drobnych napozór faktach, które zwracają uwagę każdego.

W przedziale pociągu pospiesznego, do którego wsiedliśmy z kolegą (każdy grudziądzanin łatwo się domyśli, że tym kolegą, udającym się zagranicę, nie mógł być kto inny, jak znany globtrotter Ludwik Łydko) zastaliśmy małżeńską parę gdańszczan, wracającą z „besuchu“ w Polsce. Oczywiście samo spotkanie takich towarzyszów podróży nie zwracałoby niczyjej uwagi, — gdyby nie zachowanie się tej wcale inteligentnej zresztą pary, utrzymane w stylu, który każdego Polaka, przyzwyczajonego do zgoła innego traktowania kobiety — musiał uderzyć w oczy.

Małżeńskie stadelko to (nie pierwszej młodości) przekomarzało się przez jakiś czas, a w miarę zbliżania się do Gdańska pani poczęła uzupełniać swoją toaletę, do której m. in. należało wsadzenie do uszu kolczyków. Skoro małżonek ujrzał to, rzucił się z wybitnie „furiamentonicam“ na swoją żonę, stara-

jąc się wyrwać jej kolczyki z uszu. Kobieta zdołała się z trudem obronić, ratując nadciągnięte przez męża uszy, przyczem nie obeszło się bez udzielenia niesformnemu małżonkowi admonicji w formie epitetów: „Schwein“, „Gemeinheit“ itd. Zupełnie słusznie określiła pani swego małżonka i my nic nie mamy tutaj do dodania. Dla uzupełnienia tego obrazku dodać należy, że ów pan maż uznał swoją winę, gdyż później „przeprosił“ swoją panią, klepiąc (!) ją laskawie i dobrodusznie w miejsce, w które można bić całe życie i płuc nie odbić.

Na terenie W. M. Gdańska, widziałem się z okien wagonów kilka grup chłopaków i dziewczątek w wieku szkolnym, ćwiczących na boiskach sportowych w kąpielowych strojach. Bardzo pochwleбно świadczy to o wielkiem kładzeniu nacisku przez Niemców na wychowanie fizyczne młodzieży.

Zadziwiła nas wielka ilość nowobudujących się gmachów na preferjach Gdańska, a głównie w Oliwie. Widocznie gdańszczanie nie umieją dobrze gospodarzyć.

Pociągi letniskowe Gdańsk — Oliwa — Sopoty niemal zupełnie puste; na stacjach kolejowych również letników nie widać. Dowód, że sezon letni już się skończył.

To samo w Gdyni. Letników prawie że niema. Codziennie przyjeżdżają jeszcze tutaj wycieczki, celem zwiedzenia miasta i portu, ale to i wszystko. Mimo pięknego dnia, wczoraj kapalo się na plazy gdyńskiej wszystkie trzech nowicjuszy, którzy morze widzieli dotychczas na obrazku. Każdy zwiedzający Gdynię musi zrezygnować z drożyzną i brak mieszkań, a najwięcej magistrat, który czuje dziwny „wodowstret“, gdyż niema najmniejszego zamiaru skrapiać ulic, które toną w tumanach kurzu. Złośliwi twierdzą, że magistrat zawarł z wiatrem umowę, aby zwiedzającym sypał piaskiem w oczy, i nie zezwolił zorientować się w gospodarce rajców miejskich, zakrojonej na miarę Koziej Wólki.

W środę przybył do Gdyni nowy handlowy statek Polskiej Żegluga „Wisła“, wykonany w dokach angielskich. Statek ten, ma pojemności 5020 tonn, a więc tyle samo, ile „Niemen“, nasz największy statek handlowy.

Na wyjazd do Szwecji zgłosiła się pełna ilość pasażerów z całej Polski. Kapitan wydaje już ostanie rozkazy. Za chwilę śruba rozbija fale. Przerażliwy krzyk syreny rozdarł powietrze. Godzina 1-sza w południe. Jedziemy.

J. Zasacki.

Wiadomości potoczne GRUDZIĄDZ.

W dniu imienin winszujemy;

Dziś: sobota, Idziego
Jutro: niedziela Stefanowi
Wschód słońca godz. 5 m. 13
Zach. godz. 6 m. 45.
Wschód księżycy godz. 8 m. 3
Zachód godz. 7 m. 47.

Największy film świata „CHATA WUJA TOMA”

Przed nowym sezonem teatralnym.

Dyr. Czarniecki przyjechał na jeden dzień do Grudziądza celem wydania niezbędnych dyspozycji przeróbek i remontu teatru, ażeby w dniu rozpoczęcia sezonu wszystko było gotowe. Przedstawienie inauguracyjne wypadnie prawdopodobnie w połowie września. Dziś wyjechał dyr. Czarniecki z powrotem do Warszawy celem definitywnego ukończenia pertraktacji i skompletowania zespołu artystów na sezon nadchodzący.

Jak się dowiadujemy, projektowana operetka dochodzi do skutku i będzie złożona z pierwszorzędnych sił śpiewających. Głównym reżyserem operetki będzie p. Mieczysław Dowmunt, dział hereograficzny prowadzić będzie świetny baletmistrz Łuziński.

Dział muzyczny prowadzić będą kapelmistrz: kpt. Dulin i W. Szrota. Powyższe nazwiska dają gwarancję, że zespół operetkowy stanie na najwyższym poziomie. To samo można powiedzieć o zespole komediowo-dramatycznym, który składać się będzie z części zespołu zeszłorocznego i nowo zaangażowanych artystów.

Dyr. Czarniecki jest pełen nadziei, że sezon trzeci, prowadzony przez niego w Grudziądzu, będzie przełomowym dla naszej sceny i cieszyć się będzie olbrzymią frekwencją publiczności.

My ze swej strony życzymy scenie Teatru Miejskiego w Grudziądzu jak najrychlejszego pomyślnego rozwoju.

Nalepki na okna.

Z okazji Tygodnia Dziecka, w dn. od 16 do 23 września br., Polski Komitet nad Dzieckiem, wydał estetycznie wykonane nalepki na okna, w cenie od 20 groszy do 1 zł. za sztukę. Nalepki te wyobrażają godło P. K. O. D., mają w obwodzie następujący napis: „Dowód spełnienia obowiązku każdego człowieka godny naśladowania”.

Nalepki można nabywać w Administracji „Gońca Nadwiślańskiego”, w kasie dziennej Teatru Miejskiego, przy pl. 23 Stycznia; w Muzeum Miejskim, w Pomorskiej Szkole Sztuk Pięknych; w Królewskim Dworze; w Wielkopólnie i w Kalinie oraz u p. Hajdla w restauracji „Pod trzema królami” przy ul. Mickiewicza.

Kino Nowości

ul. Chełmińska 19
Dziś: Sensacja Dziś:
ZŁODZIEJ Z BAGDADU
(w roli głównej Douglas Fairbanks)
prócz tego tego nadprogramu
Pocz. o godz. 6.30 i 8.30, w niedzielę i święta 4.30, 6.30 i 8.30, a o godz. 2 po poł. przedst. dla młodzieży

13-letni chłopiec pod kółkami samochodu.

Wczoraj w południe został najechany przez samochód na ul. Mickiewicza 13-letni chłopiec Antoni Ujanowski, zamieszkały przy ul. Brzeźnej.

Chłopiec, który dzięki swej nieuwadze dostał się pod koła samochodu, doznał lekkich obrażeń na ciele, tak że musiano go odwieźć do Szpitala Miejskiego, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy, poczem odstawiono go do domu rodzicielskiego.

Ofiary na sztandar.

Na zakupno sztandaru dla S. M. P. przy Farze złożyli w dalszym ciągu pp.: rektor Tkaczyk 5 zł.; mistrz malarz Lesiński 3 zł.; burmistrz Tomczyński z Łasina 5 zł.; dyrektor M. Paszotta 5 zł.; budowniczy P. Jakubowski 5 zł.; inspektor Reiske z Wąbrzeźna 5 zł.; poseł Edm. Baranowski 20 zł.; Engel, właśc. „Tivoli”, 10 zł.; lekarz pow. dr. Gierszewski z Tucholi 20 zł.; na weselu w domu p. Sobiechowskiej 15 zł.; Nowaczyński, właśc. restauracji „Zacisze”, 7 zł.; B. Szczuka, wydawca i redaktor „Głosu Wąbrzeskiego”, 20 zł.; firma budowlana Peikert i Rysiewski 10 zł.; zegarmistrz i złotnik Br. Jasiński 10 zł.; mistrz piekarski Sznarwakowski 7 zł.; mistrz piekarski L. Kowalski 5 zł.; firma Wiktor Szulc 5 zł.; J. R. dla zaokrąglenia sumy 3 zł.

Dziękując Szan. Ofiarodawcom za te datki, prosimy bardzo o laskawe dalsze i spieszne, aby sztandar jaknajprędzej spawnie można. Stary bowiem z czasów niewoli jest już w stanie tak lichym, że, jak się z okazji odbytego świeżo Złotu Związku S. M. P. wykazało, był wśród ogromnego mnóstwa sztandarów stowarzyszeniowych najgorszym. Ufamy więc, iż Obywatelstwo miasta zechce spełnić naszą prośbę, ponieważ i pewne poczucie honoru za tem przemawia.

Ks. Malinowski, Czesław Dorau,
patron, prezes,
J. Rakowski, senjor czł. hon.

„CHATA WUJA TOMA” od poniedziałku w kinie „APOLLO”

Zastrzelenie przemytnika.

Onegdaj w nocy został postrzelony na granicy polsko-niemieckiej tuż obok miejscowości Jamielnik znany przemytnik, niej. Julian Friese z Grudziądza w chwili, kiedy usiłował przemycić znaczną ilość tytoniu z Niemiec do Polski.

Friese, któremu kula przeszła

brzuch, został przewieziony do Szpitala Miejskiego do Grudziądza, gdzie zmarł wczoraj, nieodzyskawszy przytomności.

Sledztwo w tej sprawie prowadzi policja śledcza w Grudziądzu.

Blizsze szczegóły podamy w jednym z następnych numerów „Gońca”.

Dziesięciolecie Tow. Śpiewu „Moniuszko”.

Przez pieśń do serca —
Przez serce do Ojczyzny!

Jutro, w niedzielę, 2-go września br., przypada uroczystość 10-lecia Tow. Śpiewu „Moniuszko”. Z okazji tak pamiętnego dnia, Towarzystwo zaprasza całe społeczeństwo miasta Grudziądza, a zwłaszcza wszystkich tych, którym bliżej serca leży idea pielęgnowania pieśni polskiej, na uroczysty obchód 10-lecia. W obchodzie bierze udział orkiestra 64 p.p., wszystkie miejscowe tow. śpiewacze oraz Chór Kolejarzy z Bydgoszczy i „Cecylja” — Lisewo.

Sądzimy, że patriotyczne społeczeństwo miasta Grudziądza w zrozumieniu ważności pielęgnowania pieśni polskiej na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej, przybędzie gromadnie na uroczystości 10-lecia a tem samem zadokumentuje swoją łączność z ideą pieśniarstwa, dodając zasłużone jeszcze w czasach niewoli drużynie śpiewaczej Tow. Moniuszki bodźca do dalszej intensywnej pracy nad rozwojem pieśni polskiej.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI 10-cio lecia.

O godz. 8.30 Zbiórka wszystkich chórow i delegacji towarzystw w Teatrze Miejskim.

Godz. 9 Pochód do kościoła św. Mikolaja.

Godz. 9.30 Uroczyste nabożeństwo.

Rodzina Wojskowa.

Sekcja pedagogiczna przy Rodzinie Wojskowej zawiadamia, że zajęcia w przedszkolu rozpoczną się dn. 3 września br. Dalsze zapisy do przedszkola będą przyjmowane na miejscu.

Wzwanie.

Podpisany urząd przypomina, że termin płatności podatku od nieruchomości miejskich i niektórych budynków w gminach wiejskich za II kwartał 1928 oraz podatku od lokali i placów niezabudowanych w gminach miejskich za III kwartał 1928 upłynął z dniem 31 sierpnia 1928 r.

Na zasadzie przepisu § 17 instrukcji o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat z dnia 16 maja 1926 r. (Dz. Ust. Min. Skarbu nr. 15, poz. 168) wzywa się płatników do uiszczenia wymienionych podatków najpóźniej w ciągu 14 dni od daty niniejszego wezwania a to pod rygorem przymusowego ściągania wraz z kosztami egzekucyjnymi i karami za zwłokę.

Równocześnie zwraca się uwagę płatnikom podatków państwowych, że podpisany urząd prowadzi obecnie wzmożoną akcję egzekucyjną co do wszystkich innych zaległości (obrotowy za rok 1927 i lata ubiegłe oraz zaliczki za I i II kwartał 1928, podatek dochodowy i inne). W interesie płatników leży zatem bezzwłoczne uiszczenie tych zaległości w Kasie Skarbowej, bowiem ściąganie przez sekwestratora powoduje oprócz kar za zwłokę znaczne koszty egzekucyjne.

Grudziądz, dnia 1 września 1928 r.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych na powiat Grudziądz.

Tydzień Dziecka.

Dziś, w sobotę, dn. 1 września br., o godz. 6 popoł. w „Królewskim Dworze” w Grudziądzu, odbędzie się inauguracyjne posiedzenie komitetu miej-

„CHATA WUJA TOMA” w kinie „APOLLO”

scowego Tygodnia Dziecka. Liczny udział nauczycielstwa i szerokiego kół obywatelskich, jaknajbardziej pożądana. To też Ci, z czytelników naszych, którzy z jakiegokolwiek względu, czy przeoczenia nie otrzymali na powyższe zebranie zaproszenia, zechcą laskawie uważać się za również zaproszonych i wziąć udział w zebraniu, które wśród prac przygotowawczych komitetu ma pierwszorzędne znaczenie.

Pod protektoratem Pani Prezydentowej Rzeczypospolitej Ignacowej Mościckiej, a przy współudziale wybitnych obywateli państwa polskiego, akcja w kierunku tworzenia lokalnych komitetów Tygodnia Dziecka objęła szeroko wszystkie ziemie Polski. W pracy tej chodzi o rzecz niezmiernie ważną — o powiększenie bogactwa duchowego narodu.

W czasie Tygodnia Dziecka, jak wszędzie, tak i w Grudziądzu poświęcić się pragniemy specjalnie sprawom dziecka, a więc zaznajomić najszersze warstwy społeczeństwa w warunkach, w jakich żyje i wychowuje się nasza młodzież, ze zdobyciami wiedzy o dziecku i o sposobach i metodach wychowawczych, chcemy wskazać drogi i środki do zwalczania zła istniejącego i do stworzenia warunków, sprzyjających pogłębieniu i wydobyciu z dziecka, ukrytych jego wartości.

Niewątpliwie społeczeństwo grudziądzkie pospieszy tu z pomocą, zainteresuje się sprawą tak żywo, gdyż omawianie powyższych zagadnień wykaże nam ogrom pracy, jaki musi być wykonany, aby każdemu bez wyjątku dziecku zostały zapewnione jaknajkorzystniejsze warunki dla rozwoju jego sił fizycznych i duchowych w zależności jedynie od jego zdolności przyrodzonych.

Program Tygodnia Dziecka, który ostatecznie zostanie ustalony na dzisiejszym zebraniu, przewiduje siedem zasadniczych punktów, podzielonych na poszczególne dni tygodnia, a więc dzień pierwszy, to Dzień Święta Dziecka; dzień drugi będzie poświęcony wychowaniu dziecka w pierwszych latach jego życia; dzień trzeci poświęcony będzie wychowaniu dziecka fizycznemu; dzień czwarty poświęcony wychowaniu dziecka umysłowemu; dzień piąty wychowaniu dziecka moralnemu; dzień zaś szósty zostanie poświęcony dziecku zarobkującemu i kształcącemu się zawodowo. Wreszcie dzień siódmy, będzie poświęcony matce, jako pracownicy i wychowawczyni.

Redakcja „Gońca Nadwiślańskiego” mając na uwadze, że czynnik rządowy mogą wytknąć ogólny kierunek opieki społecznej, wyjaśnić jej znaczenie i nakreślić plan jej działania, że natomiast usuwanie krzywd wielorakich i w tak różnorodny sposób dotykających poszczególne dzieci jest zadaniem i obowiązkiem całego społeczeństwa, sprawie Tygodnia Dziecka poświęca specjalny numer, który ukaże się z pod prasy w sobotę, dnia 15 września 1928 r.

Na innym miejscu dzisiejszego numeru zamieszczamy odezwę do dzieci, na którą zwracamy uwagę (przy pomocy rodziców i opiekunów), wszystkich dzieci.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę mojej Najdroższej Mame, w przedewszystkiem wiel. ks. Łędze, dr. majorowi Wójcikowi, mjr. Kozłowskiemu i porucznikowi Zarzyckiemu — składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie. Roman Merzwicz.

Posyłajcie
dzieciom ważne
księgi! Władysława Kulerskiego
Pańska 19 po książki szkolne, zeszyty itd

Komunikat Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu w Grudziądzu.

Obrady zarządu głównego

We wtorek dn. 28 sierpnia br. odbyło się w Grudziądzu zebranie zarządu głównego, poświęcone wyborom do Pomorskiej Izby Przemysłowo-Handlowej. Przed porządkiem obrad omawiano sprawę polemiki p. Baranowskiego z b. syndykiem organizacji p. dr. Rzepeckim w „Gońcu Nadwiślańskim”. Po krótkiej dyskusji uchwalono jednogłośnie sprawę zarzutów p. Baranowskiego przeciw członkom prezydium skierować na drogę sądową o oszczerstwo, a pozatem przejść nad nią do porządku.

Same obrady dotyczyły uzgodnienia propozycji, jakie Zarząd Główny przedłożył na konferencji prezesów Związków Towarzystw, która odbędzie się 16 września br. w Grudziądzu.

Po wyczerpującej wymianie zdań uzgodniono projekt Zarządu, przyczem uchylono jednogłośnie wysunąć na czoło listy związkowej przy wyborach do Pomorskiej Izby Handlowej prezesa Związku Towarzystw Kupieckich p. Tadeusza Marchlewskiego. Zw. Tw. Kupieckich na Pomorzu.

Kiedy odbędą się wybory do Izby Rzemieślniczej.

W związku z ogłoszeniem statutu i regulaminu wyborczego do Izby Rzemieślniczej odbyli w dniu wczorajszym p. Naczelnik Wydziału Przemysłu i Handlu inż. Celichowski, prezes Izby p. Grobelny oraz syndyk p. Biszof konferencję w Ministerstwie Przemysłu i Handlu w Warszawie. Konferencja odnosiła się do całego szeregu zagadnień jakie się wysunęły w związku z odbyć się mającymi wyborami. Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowało, jak oświadczył p. naczelnik Hauszyl, dalsze szczegółowe przepisy i takowe w najbliższym czasie poda się do wiadomości. Ze względu na powyższą, jak również brak funduszy dla przeprowadzenia wyborów nie można było ustalić jeszcze terminu wyborów, który przypadłby, gdyby wybory obecnie rozpisano, na koniec listopada wzgl. początek grudnia.

Wobec powyższego jednakże wybory nie mogą się odbyć w tym roku i odbędą się prawdopodobnie w styczniu następnego roku.

Omawiano również szereg niedogodności, jakie się stały przez ogłoszenie regulaminu wyborczego w formie obecnej a mianowicie niemiłą konieczność oddawania głosu osobicie w danym okręgu wyborczym, co spowoduje rzemieślnikom i znużenie czasu i stratę pieniędzy. Stwierdzono jednakże, że w razie zgłoszenia jednej tylko listy wyborczej, co stać się może przez uzgodnienie kandydatów, głosowanie stanie się zbyteczne. Już obecnie więc należy nad sprawą tą pomyśleć.

Władze pierwszej instancji wydadzą każdemu uprawnionemu do głosowania osobne karty rzemieślnicze, które to zarządzenie wyda Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

TORUN

A kiedy odjeżdżasz — bywaj zdrow...

Ostatnio wydane komunikaty teatralne zapowiadają na sobotę w nocy — pożegnalny wieczór artysty tutejszego teatru p. Władysława Ilcewicza.

A więc ten popularny na toruńskim bruku artysta, ten ulubieniec tutejszej publiczności, który w ciągu czteroletniego pobytu na toruńskiej scenie, bawił nas swoim wrodzonym humorem i swymi doskonałymi kreacjami, które za każdym zjawieniem się na scenie tego utalentowanego artysty, wywoływały na widowni szereg sympatji — opuszcza nasze miasto.

P. Ilcewicz — nie tylko jako artysta znany był szerokiemu ogółowi, ale również dla swoich zalet towarzyskich, był mile widzianym gościem w niejednym domu i słowem lubił i kochał go niemal cały Toruń.

I dziś, kiedy nadchodzi ta chwila rozstania, musimy wyznać, że przyjdzie nam ona z prawdziwym żalem!

To też nie wątpimy, że na wieczór pożegnalny p. Ilcewicza, podąży całe miasto, że podążą wszyscy wielbicieli jego talentu i ci, którym nie skąpił swego humoru, aby nieraz troską zasępione ich oblicza — rozpoznać i skłonić do serdecznego uśmiechu.

Wszyscy, którzy przyjdą pożegnać w sobotę swego ulubieńca, dadzą zapewne wyraz szczeremu żalu, że już poraz ostatni go widzą i oklaskują — a opuszczając gmach teatru, rzucą w stronę swego kochanego Ilcewicza szczerze słowa pożegnania. A kiedy odjeżdżasz, bywaj zdrow i zachowaj nas w pamięci tak życzliwej — w jakiej my Cię zachowamy.

Otwarcie kina „Światowid”.

W czwartek, dnia 30 sierpnia o godzinie 3 popoł. odbyło się w obecności licznych zaproszonych osób miejsco-

wego społeczeństwa oraz prasy, inaguracyjne otwarcie, pięknie oduwionego kina „Światowid” przy ul. Próstej. Przed wyświetleniem programu, w imieniu właścicieli przemówił dyrektor kina, który zapewnił zebranych, że dyrekcja stale dążyć będzie do wyświetlania jaknajwięcej artystycznych filmów, z udziałem największych gwiazd ekranu, aby temsamem dać publiczności godziwą i estetyczną rozrywkę.

Po przemówieniu nastąpiło najpierw wyświetlenie filmu „Życie Pomorza” Nr. 2 — wykonanego przez miejscową wytwórnię filmową „Ufilm”. W filmie tym, który przywiódł nam na pamięć niejedne pamiętne sceny z miejscowych uroczystości — ujrzelśmy również szereg znanych miejscowych osób, biorących udział w tych uroczystościach, pochodach lub zawodach.

Następnie wyświetlano 9 aktowy historyczny film pt. „Piotr Wielki” w doskonałym wykonaniu pierwszorzędnych aktorów filmowych, imponującej wystawie i świetnej reżyserji. — Program ten niewątpliwie będzie magnesem, który przez szereg wieczorów ściągać będzie tłumy wielbicieli ekranu.

Odnowiona sala przedstawia się nader sympatycznie. Malowidła ścian utrzymane w miłym i harmonijnym tonie, są dziełem art. malarza p. Nasackiego z Torunia. Oświetlenie sali nie zbyt jaskrawe — a mile dla oka. Wszystkie siedzenia nowe, dostarczone przez fabrykę tonetowską z Radomia, utrzymane w ciemnym tonie, przedstawiają się bardzo elegancko. Jedynie — są może cokolwiek za szczuple. Również i poczekalnia gruntownie odnowiona, sprawia korzystne wrażenie.

Nie wątpimy, że kino „Światowid” w nowej swojej zewnętrznej szacie będzie atrakcją miasta, gdzie każdy w sympatycznym lokalu i przy pierwszorzędnym programie spędzi nieraz parę miłych chwil.

Z okazji otwarcia — składa Redakcja naszego pisma Właścicielom i Dyrekcji serdeczne życzenia „Szczęść Boże”.

Zapisy do II doksztalcającej szkoły zawodowej.

Kierownictwo II doksztalcającej szkoły zawodowej przy ul. Jęczmiennej, zwraca pp. pracodawcom uwagę na obowiązek zgłoszenia do szkoły doksztalcającej zatrudnionych u siebie młodocianych. Zapisy przyjmuje się w poniedziałek, dnia 3 września rb. od godz. 16 do 19-ej. Do powyższej szkoły uczęszczają: szewcy, kamasznicy,

rymarze, siodlarze, kuśnierze, krawcy, tapiczerzy, malarze, lakiernicy, graficy, intraligatorzy, młynarze, piekarze, cukiernicy, rzeźnicy, fryzjerzy, kominiarze itp. oraz gońcy i robotnicy przemysłowi.

W sprawie przyjmowania podań o zezwolenie na przywóz towarów reglamentowanych w IV kwartale 1928 r.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Toruniu podaje do wiadomości firm zainteresowanych jej okręgu, iż podania o zezwolenie na import towarów zakazanych do przywozu w IV kwartale rb. przyjmowane będą przez Izbę do dnia 18 września włącznie. Po tym terminie żadne podania bezwzględnie przyjmowane nie będą. Przepisane do składania podań blankiety oraz wszelkie bliższe informacje otrzymać można w biurze Izby, ul. Żeglarska nr. 1.

Obywatele Rodacy!

Mieszkańcy stolicy Pomorza!

Mimo traktatów pokojowych i deklaracji potępiających wojnę, Naród Polski nie może zaniechać przygotowań do obrony.

Na wypadek wojny nie tylko armie, lecz i całe społeczeństwo musi być przygotowane, ponieważ niewątpliwie użycie gazów bojowych i lotnictwa grozi mieszkańcom wsi i miast strasznym niebezpieczeństwem.

Szczególnie Pomorze, sasiadujące z Niemcami, które rozporządzają wielką ilością samolotów i chowają w zanadrzu gazy trujące, jak okazało się w Hamburgu, musi pamiętać o należytej organizacji społecznej obrony przeciw lotniczej i przeciwgazowej, więc „Tydzień Ligi Obrony Przeciwlotniczej i Przeciwgazowej”, który odbędzie się w czasie od 2 do 9 września br. na terenie całej Rzeczypospolitej, winien skupić całe społeczeństwo miejscowe dla poparcia zamierzeń tej instytucji, mającej na celu zapoznanie społeczeństwa cywilnego z zagadnieniem obrony przed atakami lotników i gazów bojowych, jak też — zaopatrzenie ludności w środki obrony i ratownicze.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki, pierwszy członek honorowy L. O. P. P., jest wysokim Protektorem „Tygodnia”, w Toruniu zaś powstał specjalny Komitet organizacyjny, złożony z przedstawicieli stowarzyszeń poświęconych obronie narodowej, organizacji kobiecych, władz wojskowych i cywilnych oraz miasta, który wzywa wszystkich patriotycznych mieszkańców miasta, aby wzięli udział w „Tygodniu”, urządzanym według następującego programu:

Dnia 2 września (niedziela) o godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo w kościele św. Jana, poczem na Starym Rynku pod Ratuszem — przemówienie

o znaczeniu lotnictwa i tygodnia lotniczego.

Tegoż dnia odbędzie się kwesta publiczna i przyjmowanie zapisów na członków L. O. P. P. przy stolikach kwestarek.

O godz. 15 rozpocznie się zabawa na Kępie Bazarowej, urządzona przez Zw. Podoficerów Rezerwy na dochód L. O. P. P.

Od godz. 14 odbywać się będą wloty na balonach przy hali balonowej za opłatą 10 zł dla członków LOPP. (bilety można nabywać w biurze przy ul. Łaziennej nr. 6).

Następnie od dnia 3 do dnia 9-go września br. odbywać się będą codziennie w godz. od 16 do 18.30 loty pasażerskie w 4 p. lotn. za opłatą po 10 zł od osoby (członkowie LOPP placą 5 zł). Bilety przelotowe imienne można nabywać codziennie w godz. od 10 do 12 w kancelarji LOPP przy ul. Łaziennej nr. 6. Posiadacze biletów w oznaczonym dniu zgłaszają się u oficera inspekcyjnego 4 p. lotniczego, gdzie otrzymają szczegółowe wskazówki.

W ciągu całego „Tygodnia” przyjmowane są zapisy na członków L. O. P. P. w kancelarji przy ul. Łaziennej nr. 6 w godz. od 10 do 14.

W dniu 2 września br. wszyscy mieszkańcy miasta winni udekorować okna nalepkami L. O. P. P., które nabywać można w składach chrześcijańskich, bankach itp. lokalach oraz w biurze L. O. P. P. Wreszcie zawiadamia się, iż w dniu 16 września br. urządzona będzie wielka impreza lotnicza i atak maskowany gazów na lotnisku 4 pułku lotniczego, przyczem prawo wstępu na lotnisko będą mieli wyłącznie członkowie L. O. P. P.

KOMITET.

„Słowo Pomorskie” przy „pracy państwowej”.

Sławetny organ pomorskiej edycji „Słowo Pomorskie” w Toruniu przy każdej okazji stara się zohydzić władze państwowe i opluć je nienawiścią wojsko polskie, dla którego jako pismo „arcynardowe” winno przecież mieć cześć należną obrońcom Ojczyzny.

W numerze 188 zamieściło „Słowo Pomorskie” niezmiernie zjadliwy i rzekomo fachowy artykuł o święcie żołnierskiem, ubolewając obłudnie, iż święto w Toruniu minęło jako cicho, a defiladę nielicznych oddziałów wojska urządzono gdzieś w zakamarkach, zamiast na Placu św. Katarzyny, lub na Starym Rynku.

Otóż redaktorzy pisma doskonale wiedzieć musieli, iż w danym czasie pozostało w mieście bardzo mało wojska, gdyż oddziały wyszły na manewry, defilada zaś odbyła się na ul. Piastowskiej, gdzie w ro-

ku zeszyłem przyjmowano Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, więc nie na zakamarkach, przyczem nigdy defilady nie urządzano na Placu św. Katarzyny, skąd po nabożeństwie oddziały, jak zwykle, zeszyły na jezdnię obok placu.

W tym dniu odbyły się uroczystości na całym Pomorzu, przyczem główne atrakcje urządzone zostały w miejscach postoju dywizji na manewrach. Taka jest prawda o święcie żołnierskiem w Toruniu — lecz autorowi wzmianki nie chodziło przecież wcale o honor lub zasługi żołnierza, tylko pragnął on przez poderwanie autorytetu dowództwa osłabić gotowość bojową armji polskiej — zasłużyć się tym, którzy mu płacą za taką „państwową pracę”.

Swój do swego!!!

Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Siedziby miejscowych Komisji wyborczych przy wyborach do Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy ustalono zostały przez Główną Komisję Wyborczą następująco:

Bydgoszcz I (lewy brzeg Brdy), Bydgoszcz II (prawy brzeg Brdy), Bydgoszcz III (powiat bydgoski za wyjątkiem miasta Koronowa), miasto Koronowo, Nakło, dla powiatu wyrzyckiego, Chodzież dla powiatu chodzieżskiego, Czarnków dla powiatu czarnkowskiego, Keynia dla powiatu szubińskiego, Żnin dla powiatu żnińskiego, Gnieszno dla miasta i pow. gnieźnieńskiego, Trzemeszno dla miasta Trzemeszna, Mogilno dla powiatu mogileńskiego z wyjątkiem miasta Trzemeszna, Strzelno dla powiatu strzełińskiego, Inowrocław dla miasta i powiatu inowrocławskiego, za wyjątkiem miasta Gniewkowa, Gniewkowo dla miasta Gniewkowa i Wągrowiec dla miasta powiatu wągrowieckiego.

Miejscowe Komisje wyborcze składać się będą z 5 członków i tyleż zastępców, a nominacje zostały już uskutecznione na posiedzeniu Głównej Komisji Wyborczej w dniu 28 sierpnia 1928 r.

Zgłoszenia do dnia 26 września br. poszczególnie organizacje P. W. i W. F. nadesłały do Powiat. Kom. Przyp. Wojsk. w Świeciu imienny wykaz zawodników, biorących udział w zawodach.

Święto odbędzie się bezwzględnie w pogodę.
(—) Koprówiak, pór.
Kom. Powiat. Przyp. Wojsk.

Wiadomości z Pomorza

Łasin.

Dzielna straż.

W zawodach strażackich, które odbyły się w niedzielę, dnia 26 sierpnia 1928 r. w Grudziądzu, tutejsza Ochotnicza Straż Pożarna uzyskała pierwszą nagrodę w ćwiczeniach ogólnych.

Do zawodów stanęło 10 straży, a pomiędzy temi i straż z Grudziądza, Świeciana, Nowego, Warlubia, Jezewa i inne. Jury, składające się z wiceprezesa Związku p. Klabuna i naczelników straży z Starogardu, Kowalewa, Brodnicy i Tczewa, pierwszą nagrodę przyznała Łasinowi.

Świadczy to o sprzętowości tutejszych strażaków oraz pochlebiam komendantowi p. Stan. Górnemu.

Uzyskanie pierwszej nagrody przez tut. straż przyjęto w Łasinie ogólną radością.

Świecie.

Święto przysposobienia wojskowego w Świeciu.

Powiatowy Komitet W. F. i P. W. na posiedzeniu swym w dniu 17. 8. ustalił jako dzień święta P. W. 16 września.

Program:

Święta Przysposobienia Wojskowego w dniu 16 września 1928.

1. Zbiórka poszczególnych organizacji P. W. i W. F. o godz. 8,45 na dziedzińcu nowej szkoły powszechnej i odmarsz na nabożeństwo.

2. Przemarsz (orkiestra), na boisko miejskie.

3. Rewia zawodników organizacji P. W. i W. F. i powitanie przez władze.

4. Marsz i bieg 10 km. Zawody zespołów (sekcji 6-ciu) i obciążeniem masek gazowa i karabin. Strzelanie 100 mtr. leżąc bez podwórki pięć strzałów. Start boisko miejskie. Meta również boisko miejskie, strzelanie na strzelnicy garnizonowej w Dzikach.

Przerwa obiadowa do 14-ej.

Zawody jednostkowe: 5. Rzut granatami na odległość i do celu; 6. Skok w dal; 7. Skok wznwyż; 8. Walka na bagnety z przeciwnikiem; 9. Zespół jednostkowy a czterech (sztafeta 4x200). Popisy sokolstwa stałych drużyn sokoli P. W.

Popisy hufców szkolnych: Hufiec szkolny Gimn. Humanistycznego: a) lekcja pokazowa: mustra formalna; b) ćwiczenia wstępne do szermierki, lekcja szermierki. Popisy hufca: Młodzieży Katolickiej: a) ćwiczenia wstępne do granadjerki, lekcja granadjerki. Rozdanie nagród.

Przemówienie i zakończenie Święta Przyp. Wojsk.

Wieczorem o godz. 7-ej zabawa taneczna na sali w Strzelnicy.

Nagrody wydane dla zespołów: — szarfy, żetony, dyplomy: I, II, III, nagrody jednostkowe I, II, III.

Wzywam wszystkie organizacje P. W. i W. F. do wzięcia jaknajliczniejszego udziału w powyższej uroczystości.

Wełcz—Mokre rozegrają się II Międzynarodowe Wyścigi Motocyklowe w Polsce. Urządza je grudziądzki Klub Motocyklistów z ramienia Polskiego Związku Motocyklowego w Warszawie. O ile wyścigi przeszłoroczne były atrakcją nie lada i ściągnęły tysiączne tłumy widzów nawet z dalszych stron Polski, wyścigi tegoroczne zapowiadają się jeszcze ciekawiej.

Dla zwycięzcy, który osiągnie najlepszy czas dnia, bez względu na jego przynależność narodową, wyznaczona jest „Grand Prix“ w postaci drogocennego upominku. Prócz tego rozegrane będzie mistrzostwo Polski. Grand Prix wywołał wielkie zainteresowanie wśród motocyklistów zagranicą, czego dowodem liczne do klubu grudziądzkiego, jako gospodarza wyścigów, — nadchodzące zgłoszenia o zarezerwowaniu kwater itd.

Klub grudziądzki Motocyklistów na powitanie gości II Międzynarodowych wyścigów motocyklowych wydaje wspaniałą bogato ilustrowaną jednociółkę pod nazwą „Motocyklista“, która ma zapoczątkować tak potrzebny organ polskiego sportu motocyklowego p. n. „Życie Motocyklisty“.

W wyścigach poza konkursem biorą udział najlepsi cykliści zagranicą 15-tu państw, którzy niewątpliwie wzбудzą wśród naszego społeczeństwa zrozumiałą sensację.

Ze srebrnego ekranu.

KINO „APOLLO“.

„Cyrk Wolfsona“, wyświetlany obecnie w kinie „Apollo“ cieszy się zrozumiałym powodzeniem. Przebieg akcji tego filmu pozostawia wielkie wrażenie na widzach. Treść dramatyczna jest związana pomysłowo, bez uciekania się do form skomplikowanych. Sam film ma szereg dobrze zainscenizowanych epizodów i został całkowicie wyzyskany oraz wyposażony jest we właściwe tempo. Warto go zobaczyć!

Czasopisma.

Wielkopolska Księgarnia Nakładowa Karola Rzepeckiego w Poznaniu wydała następujące nowości:

„Sejm i Senat 1928—33“.

Autorami tego podręcznika, niezbędnego dla każdego inteligenta, działacza i społecznika, są pp. Karol i Tadeusz Rzepeccy. Zawiera on 555

TEATR :-: KINO

Grudziądz.

KINO „ORZEŁ“

wyświetla znakomity program „Mocarze świata“ dramat miłości i śmierci. W roli głównej Paweł Wegener, Dr. Kaiser, Fitz, Hanni Reinwald i in. Jako nadprogram czarująca komedia: „Charli Chaplin jako uczestnik wojny światowej“.

Początek seansu o godz. 6.15 i 8.30. W niedzielę o godz. 2-giej popoł. przedstawienie dla młodzieży.

KINO „NOWOŚCI“.

wyświetla egzotyczny film pod tyt. „Złodziej z Bagdadu“. W roli głównej niezrównany sportman Douglas Fairbanks, prócz tego — jak zwykle — nadprogram. Początek seansów o godzinie 6.30 i 8.30. W niedzielę i święta o godz. 4.30, 6.30 i 8.30. Uwaga: W niedzielę o godz. 2-giej popoł. przedstawienie dla dzieci.

KINO „APOLLO“

wyświetla w niedzielę poraż ostatni potężny dramat życiowo-erotyczny pod tyt. „Cyrk Wolfsona“.

Toruń.

TEATR POMORSKI

Dziś w sobotę, dnia 1 września 1928 r. o godz. 8.15 wieczorem poraż przedostatni doskonała farsa amerykańska „Potasz i Perlmutter“ ciesząca się sta-

fotografij posłów i senatorów, ich życiorysy, cyfry głosów oddanych w okręgach wyborczych i powiatach, pozatem mapy, statystyki itd. Cena egz. brosz. 9 zł., egz. ozd. opraw. w płótno 10.00 zł.

„Krwawy Poeta“.

Literat węgierski, Dezoe Kosztolányi, napisał powieść na tle życia cesarza Nerona, w której przedstawia jego życie miłosne, zbrodnie i szaleństwa. Stosunek cesarza do matki, Agrypiny, pierwszej żony Oktawii i Poppeji, kochanicy, a później żony cesarza, opisany jest po mistrzowsku, to też wstrząsa nerwami i budzi zainteresowanie czytelnika. Powieść ta jest już tłumaczona na kilka języków.

Helena Mniszek

napisała pod tytułem „Kwiat Magnołji“ kilka pięknych nowel (między niemi wyczerpana zupełnie „Prymicja“), które zwolennicy tej płodnej autorki przeczytają z zadowoleniem. Cena egzemplarza 4.50 zł.

„A co zwiążecie na ziemi“.

Oto tytuł nowej powieści Jadwigi Rzepeckiej-Iwanowskiej, w której na tle stosunków warszawskich wyraża autorka tendencję przeciwwrodową.

Józef Watra-Przewłoski

napisał dwie powieści: „Szukanie Boga“ i „Bagny“, w których przedstawia typ niedowiarka, przemysłowca i strasznego skutki agitacji rewolucyjno-komunistycznej. Trzeci tom trylogji ukaże się w grudniu br. Treść porywająca, szata zewnętrzna bardzo udatna. Cena tomu 4.50 zł.

Z Giełdy.

DEWIZY.

WARSZAWA, dnia 31. 8. Belgja 124,98, Londyn 43,27, Nowy Jork 8,90, Paryż 34,82 $\frac{1}{2}$, Praga 26,42, Szwajcaria 171,71, Wiedeń 125,65, Włochy 46,72, tendencja spokojna.

WALUTY.

GDANSK, dnia 31. 8. Za 100 zł. loco Gdańsk 57,73—57,87, przekaz na Warszawę 57,70—57,85. Dolar w stosunku do zł. 8,89 $\frac{1}{2}$, za 100 guld. prywatnie 172,860—173,310.

ZIEMIOPŁODY.

WARSZAWA, dnia 31. 8. W Warszawie notowano: Żyto 37—38, pszenica 40—50 jęczmień browarowy 37—38, na kaszę 35—36, owies nowy 37—38, usposobienie spokojne, obroty małe.

Wszelkie przybory szkolne i biurowe

polecam korzystnie przy największym wyborze

St. Calbecki
Grudziądz, 3 Maja 24.

Sport.

MECZ BOKSERSKI

GDANSK — GRUDZIĄDZ

odbędzie się we wtorek, dnia 4-go bm. w sali Tivoli przy ul. Lipowej. Bliższe szczegóły meczu w afiszach, które już się ukazały. Poniżej opiszę zalety no i wady naszych pięściarzy: — W Wystrachu ma Grudziądz bezsprzecznie swego najlepszego boksera i ma on też największe szanse wygrania, mimo, że jego przeciwnik Dunkel jest najlepszym bokserem Gdańska. Wróblewski technicznie jest klasą dla siebie i przewyższa znacznie swych kolegów; dobrze pracuje nogami, a przytem posiada bardzo silne ciosy; Englera pobije napewno. Witkowski jest bardzo zwinnym bokserem, ma świetne uniki, tylko krycie jego jest niedostateczne, a przytem nie wykorzystuje swych długich rąk. Kempa w walce wydaje ze siebie wszystko, tylko źle rozkłada siły. Nie jest on na swą wagę ani za silny ani za duży i będzie miał z Kirschem trudną sprawę, ponieważ Kirsch jest fizycznie silniejszy. Wezner posiada ciosy zamądo dokładne i za wiele liczy na swoją prawą rękę, która nie jest dość skuteczna. Będzie miał trudną sprawę ze swym vis a vis Krausem. Gestwiński „G. K. S. 1925 przy Pepege“ jest bokserem bardzo silnym; może Brauna znokautować jeżeli potrafi go „zapędzić“ do rogu i poczęstować serją ciosów.

Przedsprzedaż biletów na powyższy mecz już rozpoczęta w firmie Czerniak, ul. Mickiewicza 6. Ceny biletów są następujące: Balkon 2 zł, parter, siedzące 1.50 zł., stojące 1 zł.

II MIĘDZYNARODOWE WYŚCIGI MOTOCYKLOWE W POLSCE.

Grand Prix i Mistrzostwo Polski. W dn. 9 września rb. na grudziądzkim torze wyścigowym Białachowo—

Koniec działu redakcyjnego.

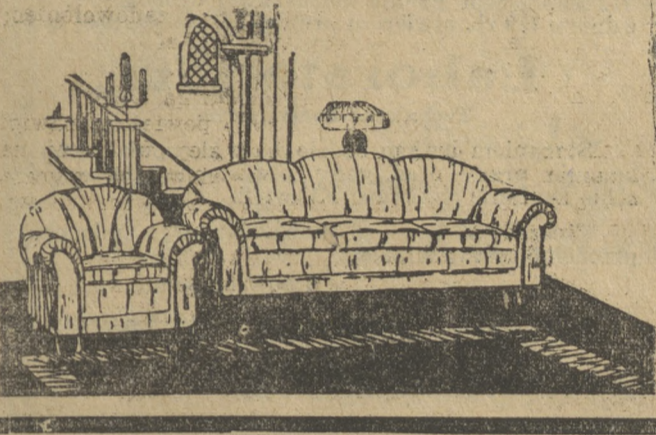
Za dział reklamowy redakcja nie ponosi żadnej odpowiedzialności.



KUPUJCIE WYROBY

*Boguna*FABRYKI POWIDEL BURACZANYCH
MARMELAD I POWIDEL SLIWKOWYCHC. F. MÜLLER I SYN
BOGUSZEWO - POMORZE.
ADRES TELEGRAFICZNY: "BOGUNA"
ROK ZAŁOŻ. 1881. — TELEFON I I II.

= WSZĘDZIE DO NABYCIA. =

JAN STEBART
GRUDZIĄDZ
UL. JÓZEFA WYBICKIEGO 21**Ogłaszajcie**
w „Gońcu Nadwiślanskim“.**Przetarg publiczny.**

Wydział Powiatowy w Brodnicy ogłasza przetarg ofertowy na budowę mostu żelbetonowego na drodze wojewódzkiej Brodnica — Wleusk w klm. 15,4 — stacja kolejowa Radoszki.

Termin składania ofert do dnia 5. 9. br. godz. 12.

Szczegółowe plany i warunki przeglądać można w Starostwie pokój nr. 9, gdzie również można otrzymać kosztorysy ofertowe, i inne załączniki za opłatą 2 zł 50 gr.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie dowolny wybór oferty.

Brodnica, dnia 22 sierpnia 28 r.

Przewodniczący
Wydziału Powiatowego
starosta (—) Olszewski.**Przetarg.**

W drodze publicznego przetargu wydane będą prace na budowę wierconej studni

małż. P.U.B.N. w Grudziądzu, ul. Stara 1, za opłatą 1,50 zł. w pow. grudziądzki.

Blankiety ofertowe oddaje niżej podpisany P.U.B.N. w Grudziądzu, ul. Stara 1, za opłatą 1,50 zł. Do oferty należy dołączyć pokwitowanie Kasy Skarbowej lub jakiegokolwiek banku, jako dowód złożonego wadium w wysokości 2% sumy ofertowej.

Zamknięte i opieczętowane oferty winny być przesłane do dnia 12 września rb. godz. 12 w poł., w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.

Blizszy szczegóły udzieli podpisany Urząd w godzinach służbowych od 8—15.

Grudziądz, dn. 29 sierpnia 28 r.
Państw. Urząd Budownictwa
Naziemnego w Grudziądzu.

Lotnicza Szkoła Bombardowania i Strzelania w Grudziądzu ogłasza niżej:

przetarg nieograniczony

na wykonanie prac ziemnych konserwacyjno-plantacyjnych na lotnisku w Grudziądzu na terenie około 25 hektarów.

Opis technicznych wydaje Komendant Portu Lotniczego, gdzie można również otrzymać bliższe informacje.

Termin składania ofert do dnia 15 września br. do godziny 10-ej w kancelarii Komendanta Portu Lotniczego w Grudziądzu w kopercie zapieczętowanej z napisem „Oferta na prace ziemne“.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 15 września br. o godzinie 10-ej minut 15.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium do Kasy Skarbowej w wysokości 3 procent od oferowanej sumy.

Komendant Lotniczy Szkoły Bombardowania i Strzelania zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, nieuwzględnienie żadnej oferty i uzupełnić przetarg pisemny, przetargiem ustnym.

Komendant Lotn. Szkoły Bomb. i Strz.
(—) Inż. Wereszczyński, mjr. pilot.**Rower**
damski tani na sprzedaż Kościelna 23**Dom**
jednopiętrowy w śródmieściu, nadający się na skład do sprzedania. Adres wskaże Adm. Gońca Nawiśl. pod nr. 2939.**Polecam**
meble koszykowe o bardzo niskich cenach. Ulgi w splatach. Pracownia wyrobów koszykarskich. Nadgórna 55. (2941)**Gospodarstwo**
9 morgowe ze zbiorami, zabudowanie maszynowe, do sprzedania w M. Tarpnie. Wiadom. M. Tarpno Tylna 4. (2896)**Sprzedam**
zaraż garaż przy ul. Kalinkowej 2/4. Zgł. Piliłowski, Szewka nr. 2. (4888)**Używane**
sypialnie, jadalnie, maszyny do szycia szewskie, krawieckie damskie, rowery, centrifugi, ubrania, płaszcze „Okazjopol“, Rzeźalniana 22.**Dom**
trzy piętr., z oficyną 2 piętr., skład rzeźniczy, okazjone do sprzedania. Koszarowa 30. gospodarz.**Motocykl**
z elektryczn. światłem i starterem na sprzedaż Chelmińska 84, Lonatowski.**Skład**
dwa okna wystawowe, 3 pokoje i kuchnia, w ruchliwej ul. Grudziądzka jest od zaraz do sprzedania. Wiadomość w Adm. Gońca Nadw. pod nr. 2905.**Meble kuchenne**
korzystnie do nabycia Stolarnia, Podgórna 4. (2994)**2 dobre**
dojne kozy na sprzedaż Laskowski, Nadgórna 46. (2986)**Kupna****Kupię**
kamieni polnych 30 kubikometr. z przewiezieniem. Zgłosz. i cena do Bandosza, Grudziądz, Lipowa 15 podwórce. 2955**Żytnią słomę**
kupuje Kar. Gerike, Groblowa nr. 21/21a. Telefon 31. (3003)**Mieszkania****Pokój umebl.**
z osob. wejściem i z pensją do wynajęcia Trynkowa 14, II p.**Pokój umebl.**
dla intelig. pana do wynajęcia Sienkiewicza 25, II p. (2995)**Pokój umebl.**
w lepszym domu solidnemu panu lub małż. Kanka, Wybickiego nr. 43, I p. I. w pobliżu Fortecznej.**Pokoju umebl.**
z kuchnią, lecz nie ze wspólną poszuk. solidne, bezdzietne małżeństwo. Oferty do Adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 2976.**Ładnie**
umebl. pokój wydzierżaw. solidnemu panu lub małż. Kanka, Wybickiego nr. I, III p. (2978)**Młódzież**
szkolną przyjmującą na stancję, troskliwa opieka zapewniona Groblowa 31, II p. pr.**Pokój umebl.**
do wynajęcia (2984) Groblowa 18, I p. I.**Mieszkanie**
4 pokojowe z mebl. do odstąpienia od zaraz. Wiadomość w Adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 2996.**Pokój umebl.**
dla uczenia szkoln. do wynajęcia Ks. Budkiewicza 5 part.**Pokój**
dobre umebl., front. wydzierżawie solidnemu panu lub pani na dobrej posesji Groblowa 21/21a part.**Dobrze**
umebl. pokój do wynajęcia Kwiatowa 9, part. II (3004)**Pokój**
dobre umebl. dla intelig. pana od zaraz do wynajęcia 3 Maja 39/40, III p. pr.**Uczni**
gi i nazjal. przyjmę na stancję Nadgórna nr. 67, I p. I. (2973)**Poszukuję**
2-7 pokojow. mieszkania. Cena obojętn. Wiadom. w Admin. Gońca Nadwiśl. pod nr. 4975.**Studentów**
przyjmę na stancję Wybickiego 31, II p. prawo. (2929)**Pokój umebl.**
do wynajęc. Słowackiego 15a, part. pr.**Na stancję**
przyjmuję uczni szkolnych (4968) Kilińskiego 6, I p. pr.**Pokój umebl.**
z całym utrzymaniem do wynajęcia Szewka 4, II p.**Starsza**
samotna pani, której terażniejsze 4 pokojowe mieszkanie za duże, poszukuje 2 pokojowego spokojnego mieszkania Szurgacz, Lipowa 41 I p. pr. (2965)**Przyjmę**
jednego albo dwóch uczniów na stancję z pomocą w nauce Ks. Budkiewicza 3, I p.**Dzierżawy****Poszukuję**
ubikację na wytwórnę cukierk. wprost od gospodarza. Ofert. do Adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 2927.**Skład**
dwupokojowy. dwa wystawowe okna, odpowiedni na biuro, ulica Wybickiego, odstąpimy tylko chrześcijan. Oferty do Adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 2988.**Wolne posady****Czeladnik**
piekarski od zaraz może się zgłosić (2959) Piekarnia Mniszek Rząd.**Pomocników**
malarskich poszukuje od zaraz (2966) F. Toczowski, Sienkiewicza 22.**Samodzielna**
kucharka może się zgłosić. Wiadomość w Adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 2989.**Ekspedjentka**
i uczeni za porządnymi rodziców potrzebne od zaraz do składu bławatów i towarów krótkich „Tanie Źródło“ Toruńska 20. (2992)**Poszukuję**
panienkę z porządn. rodziny jako uczenicę do składu rzeźniczego Alojzy Poznaniński, Grudziądz, Józ. Wybickiego 44, telefon 73. (5001)**Posługaczkę**
na cały dzień poszukuję od 1 września Forteczna 11, I p. I.**Potrzebna**
dziewczyna do prania bielizny Zakład Niemowląt Kuntersztyn. (2979)**Dziewczyna**
16 letnia do prac domowych może się zgłosić Kalinkowa 64**Przyjmę**
od 1 września uczeni do kuchni (3001) Bródkowa, Mickiewicza 34.**Służąca**
od zaraz potrzebna Klucznikowa Bracka nr. 7, w podwórzu.**Lepsza**
służąca doświadczona, która zna dobrą kuchnię, z dobrymi poleceniami, do lepszego domu bez dzieci od 15 września lub wcześniej potrzebna. Zgłosz. przed południem Venckiego 15 parter. (2898)**Służąca**
uczciwa, znająca wszelką pracę domową, może się zgłosić. Gdzie wskaże Adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 4965.**Służąca**
do wszystkiego potrzebna Pańska 1, sklep. (2957)**Poszukuję**
młodszą dziewczynę do posług domowych od 2—3 godz. dziennie Sobieskiego 15, II p. I. (2961)**Córki**
porządnych rodziców, chcące wyuczyć się gruntown. pierwszorzednej krawieczki, przyjmie Walerja Graczyńska, mistrz. damsko krawiecka, Nadgórna 26 (przy Fortecznej). (4967)**Potrzebuję**
od zaraz młodszą zgrabną bufetową, kucharkę, biegłą w swym zawodzie (2943) A. Stachowiak, Grupa**Służąca**
umiejąca dobrze gotować, od zaraz potrzebna Lipowa 13, part. pr. (2977)**Nauka****Prywatne**
komplety rytmyki i tańców plastycznych dla dzieci i dorosłych rozpoczyn. 1 września we własnym mieszkaniu Plac 23 Stychnia 22, I p. Zapisy: 4—6 godz. (2799) Zofja Wernerówna.**Pisanie**
na maszynach najnowszych systemów wyuczam szybko i tanio. Przyjmuję się także na kurs wieczorowy. Toruńska 7 III p.**Okazja!**
Od 1 września rozpocznie się skrócony kurs kroju i modelowania specjalnie dla p. krawców. Zapisy Lipińska, Nadgórna 23, II p. Dla przyjezdnych pomieszczenie. (4822)**Kto chce otrzymać**
posadę biurową, musi umieć biegle pisać na maszynach wszystkich system.**Pisanie**
na maszynach wyuczam biegle.Pełny kurs korespondencji urzędowej, handlow. i bankowej oraz budżety wykazy i bilanse w ciągu 4—6 tygodni. **Otwarty również Kurs wieczorowy****6 maszyn różn. syst. Opl. za cały kurs 50 zł.**
M. Lipowska
Lipowa 33, I piętro wejście z ul. Kilińskiego.**Przy praniu**

osiągniesz świetne rezultaty używając nic innego jak

Persil

Kto Persil do prania używa oszczędza węgiel, czas i pieniądze!

CHCESZ OTRZYMAĆ PO-SADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe, korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisanja na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, (ortografji). Po ukończeniu świadectwo. Żądacie prospektów.

Udzielam lekcji gry na fortepianie
po cenach umiarkow. Ćwiczenia na miejscu.**Małgorzata Bartel**
nauczycielka muzyki
Lipowa 32, (dom ogrod.) parter.**Od I. IX. 28**
udzielam zbiorowo buchalterji etc. (2964) Pałędzki, Ogrodowa nr. 15, III p.**Udzielam lekcji gry na fortepianie**
dla początkujących uczni i uczenic Radzyńska 3, I p.**Lekcyj gry**
na fortepianie udziela E. Gańczówna, Kościuski 5. Zgłosz. codziennie. (2914)**Lekcyj**
francuskiego, angielskiego i niemieckiego udziela nauczyciel z wyższym wykształceniem. Staszycza 1 part. lewo. (2412)

Koncesjonow. przez Ministerstwo W. R. i Oświecen. Publiczn.

Kursy kroju i modelowania

z prawem wydawania świadectw. Król francuski, systym Wartha'a.

Janina Woźniakowa
w Grudziądzu
Tuszew. Grobla 16.**Poszuk. posady****Buchalter-bilansista**
na stanowisku poszukuje pracy wieczorowej. Zgłoszen. do Administ. Gońca Nadw. pod nr. 2991.**Zguby****Zgubiony**
wykaz osobist. na nazwisko Marta Klatz unieważniam. (2902)**Uwaga!**
Dnia 21. 8. w drodze do Grudziądza na moście zgubiłem tekę skórzaną, w której znajdował się obiektyw od aparatu fotograficzn. Uprasza się laskawego znalezienie i oddanie w Adm. Gońca Nadw. za wynagrodzeniem pod nr. 2749.

Telefon 227

DZIS OTWARCIE „BELWEDERU“

Telefon 227

dawn. „Elizjum“ Restauracja & Kawiarnia Codziennie koncert artystyczny

Różne

Mereżki

maszynowe wykonywa szybko M. Golańska, Toruńska nr. 18 II wejście part.

Anna Zachłowa

dplomowana akuszerka przeprowadziła się z ul. 3 Maja na ul. Forteczną 22. Udziela porad wchodzących w zskres położnictwa. (2962)

Maszyny do szycia

„Singera“

na 24 rat miesięcz. Kurs biału i szycia bezpłatnie. (11)

„SINGER“ Grudziądz

Pl. 23 Stycznia 27.

Ostrzeżenie.

Ostrzeżenie przed wynajęciem mieszkania względnie pokoi w domu Rynek nr. 6 bez poprzedniego zezwolenia właściciela domu ponieważ zachodzą sprawy sądowe B. Białikowa wł. domu.

Warszawska

pracownia koider

3-go Maja 3

wykonuje koidry puchowe wełniane i watawowe przerobienie starych, zgręplowanawie wełny i waty.

Zaginął

pies bernardyn biały z żółtymi plami. Łaskaw. znalazca zechce odesłać go na ul. Sienkiewicza 39, I p. do majora Gąsiorowskiego. (2985)

Ostrzeżenie.

Ostrzegam każdego przed wydzierżawieniem lub kupnem mieszkania i mebli od mego męża Teofila Smarż'a, komornika sądowego przy Pl. 23 Stycznia nr. 12 gdyż mieszkanie i meble mnie się należą, ponieważ jestem w rozwodzie (2980) Franciszka Smarż.

Plisownia

i mereszkarnia M-me Marie przeniesiona na ulicę Mickiewicza 9, II p. wejście furtką żelaz.

Znaleziono

tekę skórzaną zawierającą narzędzia i przybory techniczne. Do odebrania M. Dybowski, Kwiatowa 9.

Ostrzeżenie

Ostrzegam przed wynajęciem mieszkań od lokatorów w nieruchomościach Solna 4/5 i Kościuszki 2 bez mego zezwolenia. Właścicielem domów Grudziądz. (3000)

Ostrzegam

przed wynajęciem lub zamianą mieszkania od p. Szurgacz Lipowa 41. Na żadne transakcje nie zezwalam Gospodaż.

Uwagze pań

poleca się szykowną pracownię sukien damskich Danuta ul. Długa 8, I ptr. Od najelegantszych do najskromniejszych. Ceny bardzo przystępne. (41)

Restauracja Kawiarnia Polonja

przy ul. Groblowej 36-38.

Poleca smaczne obiady z 3 dań 1.20 zł. oraz potrawy a la carte i dobre napoje Gospodarz.

Salon Kosmetyczny pierwszy i jedyny w Grudziądzu, Sienkiewicza 9. Uzdrowia, upiększa i opóźnia starość. Wszelkie zabiegi pielęgnacyjne i urody. Informowanie się w celu powyższych zabiegów i zaznajomienie się z moim Salonem Kosmetycznym nie obowiązują do żadnych kosztów, owszem uprzedmie proszę o łaskawe zaznajomienie się z tą pożyteczną i niezbędną nowością w Grudziądzu.

Pończoszarnia.

Maszynowe nadrabianie stóp, zelówek i wszelkie reperacje jak wełniane, jedwabne itp. w każdym kolorze, ul. Rybacka nr. 46/47 I p. pr. (2971)

Pożyczki

od 1000—2000 zł. poszukuje, warunki podług umowy, zapewnienie hipoteczne. Zgłoszenia do biura ogłoszeń Mickiewicza nr. 23, Grudziądz.

Farby olejne i wodne, wszelkie farby malarskie suche i rozrobione w pokoście, lakiery do podłóg w rozmaitych barwach, lakiery spirytusowe, pedzle w wielkim wyborze najkorzystniej w Drogerji Centralnej ul. Stara 11.

Pożyczki

3—5000 zł. poszukuje na skład galanterji. Dam najwyższy procent. Gwarancja zapewniona. Oferty do Adm. Gońca Nadw. pod nr. 2935.

W. Czarnecka

Pracownia karbow., plisowanie, czyszczenie chemiczne, prasowanie, sztywnej bielizny. Grudziądz, ul. Szewska 4. (3030)

SAPON z „koszulka“ najlepszy środek do prania bielizny. „ASAN“ do bielienia bielizny. Środki pod gwarancją nieszkodliwe, od 20 lat chlubnie znane i nagrodzone złotymi medalami. Zważać na znak ochronny „KOSZULKA“; Do nabycia wszędzie Chem. Fab. „Ergasta“ C. Nagórski Starogard-Pomorze.

OTWARCIE Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości, że z dniem 1. 9 rb. otwieram przy ul. Groblowej 33 Laboratorium Techniczno-dentystyczne Staraniem mojem będzie przez skrupulatne wykonanie pracy oraz ceny przystępne zaskarbić sobie zaufanie Szanowej Klienteli. Prosząc o łaskawe poparcie mego młodego przedsiębiorstwa kreślę z poważaniem Franciszek Putzkowski Grudziądz, ul. Groblowa 33.

PRZEDSTAWICIELSTWA I SKŁADY KONSYGNACYJNE „ARTOTECH“ WŁAŚC. L. BOESIG GRUDZIĄDZ PL. 23 STYCZNIA N° 17 NAROŻNIK UL. STRZELECKIEJ tel. 611 REPREZENTACJE: FABR. PASÓW I ARTYK. TECHN-SKÓRZANYCH AUG. BOTZEK KRÓL. HUTA FABR. MASZYN I ODLEWNI ŻELAZA ST. WEIGT I SKA ŁÓDZ. PASY ZAPĘDOWE I NATŁOCZKI TRANSMISJE PIECE CYRKULACYJNE OLEJE I SMARY

SAMOCCHODY 6/30 Fiat 4 osob. otwarty 9/31 Fiat 6 „ Coupe 14/45 Fiat 6 „ otwarty 10/30 Berliet 6 „ „ 14/38 Opel 6 „ „ 14/38 Opel 6 „ kryty 12/40 Steyr 6 „ otwarty 13/55 Mnerwa 4 „ Grand Sport prawie nowy 9/40 Erskine 4 „ otwarty 10/30 Chevrolet 4-6 „ kryty w stanie używanym lecz beznagannym, poleca jako nadzwyczajne kupna okazyjne „Brzeskiauto“ Sp. Akc. Poznań ul. Dąbrowskiego 29. Tel. 5323, 6365, 3417.

Z dniem dzisiejszym rozpoczyna się zupełna wyprzedaż bławatów, konfekcji i galanterji po cenach dotąd niebywałych w firmie M. Domachowski Wybickiego 17. Proszę zwrócić uwagę na ceny w oknach wystawowych.

FUTRA najtaniej kupuje się w znanej firmie N. BLAUSTEIN Dworcowa 14. Bydgoszcz Telefon 1098 Wielki wybór pał, bławatów na spody, skórek na kołnierze i obszycia Pracownia Kuśnierska na miejscu Dogodne warunki zapłaty.

NA SEZON JESIENNY

polecam w wielkim wyborze nadeszłe transporty obuwia. Wyłączna sprzedaż wyrobów największej fabryki w Europie

obuwia

BAT'a ZLIN

Wielki wybór w dziecięcym obuwiu

Fabian Hernes Grudziądz

UL. STARA 7.

UL. WYBICKIEGO 6-8.

Hotel „Królewski Dwór”

Telefon 76 i 323
właśc.: Stanisław Klarowski.

Codziennie od soboty, dnia 1 września DANCING

pod kierownictwem międzynarod. mistrza tańców A. de RENE.
Początek o godz. 8 wiecz. wstęp wolny.

W niedzielę, dnia 2 września MATINEE o godz. 5 popołudn. herbatka połączona z tańcami wieczorem

Koncert artystyczny.

Na sezon jesiennie- zimowy

polecam w wielkim wyborze po niskich cenach

**Barchany, flanele
bieliznę, ciepłą, try-
kotaże, bławaty,
konfekcję, manu-
fakturę i towary
krótkie**

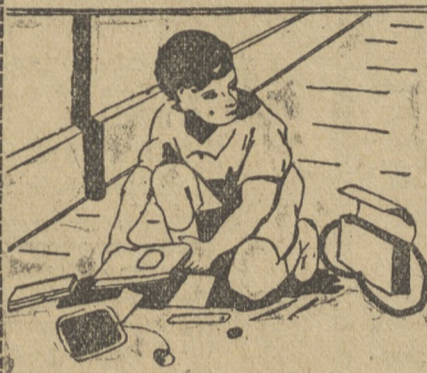
M. Markowski
Lipowa nr 5.

MAPY I ATLASY

opracowane i wydane przez J. M. Bazewicza, są wielką pomocą przy nauce geografii i historii.
Atlas geograficzny poszczególnych krajów Europy, z tekstem objaśniającym, zawiera 12 mapek. Cena zł. 3.—, z przesyłką poleconą zł. 3.75.
Atlas historyczny Polski, zawierający 12 mapek oznaczających obszary zajmowane przez Polskę w różnych okresach. Cena zł. 3.—, z przesyłką poleconą zł. 3.75.
Mapa Polski z podziałem na województwa, wydana w 1928 r., z podz. 1: 2.800.000. Cena 0,50 zł., z przesyłką poleconą zł. 1,15.
Mapa Polski z podziałem na województwa i powiaty, wydana w 1928 r., z podz. 1: 1.600.000. Cena zł. 1,50, z przesyłką poleconą zł. 2,15.
Mapa Europy polityczna z oznaczeniem gór, najnowsza, z podz. 1: 12.000.000. Cena 1,50 zł., z przesyłką poleconą zł. 2,15.
Mapa Europy w granicach najnowszych, z podz. 1: 7.500.000. Cena zł. 3.—, z przesyłką pol. zł. 3,65.
Mapa półkuli, prądów morskich i klimatu lądowego. Cena zł. 1,50, z przesyłką poleconą 2,15 zł.
Mapa Województwa Pomorskiego, opr. przez St. Materne, bardzo szczegółowa, z podz. 1: 200.000. Cena zł. 10.—, z przesyłką poleconą zł. 10,75.

Do nabycia:

w Zakładach Graficznych **WIKTORA KULERSKIEGO** (Gazeta Grudziądzka) Grudziądz-Tuszewo.



Wszelk. materiały szkolne oraz teki i torby (rance)

poleca

„Kurier Inwalida”
ulica Mickiewicza nr. 23.

Na sezon jesiennie-zimowy

polecam w wielkim wyborze barchany, flanele, swetry, trykoty, pończochy wełniane, wełna z jedwabiem, jedwabne fil-de-cos, „Bemberg” po cenach przystępnych

St. Trocha,

Grudziądz, ul. Toruńska 12.

Na rok szkolny

polecam

w wielkim wyborze

Teki i torby, zeszyty, tabliczki pióra, ołówki, atrament, stałówki, linijki, gumki i wszelkie inne przybory szkolne

M. Rostowa
Pańska 4.

Sprzedaż znaczków stemplowych i formularzy wekslowych.

Języka francuskiego

gruntownie z dobrem i szybkim wynikiem udziela nauczycielka z wyższym wykształceniem. Cena przystępna. Wiadomość w Księgarni „Wiedza” ul. Wybickiego 33.

Proszę przekonać się!

Z dniem dzisiejszym rozpoczyna się

zupełna wyprzedaż

bławatów, konfekcyj i galanterji po

cenach dotąd niebywałych

w firmie

M. Domachowski
Wybickiego 17.

Zważać na ceny w oknach wystawowych.

Proszę przekonać się!

*

Drobne ogłoszenia w „Goncu Nadwiślańskim” są najlepszym pośrednikiem przy wszelkiego rodzaju transakcjach zarówno kupnie i sprzedaży oraz dla poszukujących wolnych miejsc i służby

*

NA RATY

miesięcznie 18 zł.
pierwsza wpłata 36 zł.

„GLORIA”

NAJLEPSZY ROWER

KROMCZYŃSKI
POZNAŃ

Al. Marcinkowskiego 5.
Obok poczty.
Roczna sprzedaż przeszło 1500 rowerów.



Stenotypistka

siła rutynowana z dłuższą praktyką potrzebna od 1-go października br.

Zgłoszenia pismienne z odpisami świadectw skierować należy do Poznańskiego Banku Ziemi Sp. Akc. Oddział w Grudziądzu.

Nieuwzględnione oferty pozostają bez odpowiedzi. 5002



Kostjumy i odzież do gimnastyki najtaniej

w magazynie „Sport”
ul. Sienkiewicza 8.

Kurs tańców

dla początkujących rozpocznie się w poniedziałek, dnia 3-go września o godz. 8 wiecz. na sali „Dom Towarzystw”. Zapisy przyjmuje codziennie A. Rożyńska I. II piętro.

Dobrze zaprowadzonego

zastępcę

z branży artykułów biurowych z pierwszorzędniemi referencjami na Pomorze i Polskę poszukuje gdańska firma na **bardzo pokupne artykuły.**

Na rozpoczęcie roku szkoln.

polecam w wielkim wyborze — po cenach fabrycznych —

Łózka metalowe Materace wyścieł.

Postumenty umywalkowe
Garnitury umywalkowe
Słoje do zapraw
Szkło - Porcelanę - Fajans
Sprzęty Kuchenne etc.

Hipolit Kotliński

Grudziądz

Rynek róg ul. Długiej 24. Tel. 8.

Warszawski skład obuwia H. Rzczyński Toruń,

ulica Małe Garbary nr. 13.

Poleca: własnego wyrobu wykwinie obuwie męskie, damskie i dziecięce w różnych gatunkach po cenach bardzo przystęp. Proszę przekonać

NA SEZON SZKOLNY

polecam bardzo tanio kajety dobre od 10 gr., rysunkowe od 15 gr. bruljony od 25 gr., ołówki od 7 gr., Kredki, plastyliwa, farbki, piórnik, tabliczki, teczki szkolne i inne przybory szkolne w wielkim wyborze.

Towar dobry, ceny bardzo niskie. Proszę się przekonać i kupić.

Przy zakup. dzieł dost. upominek.

A. GAWĘDZKA

Nasz sklep krajowy
Grudziądz, Sienkiewicza 8 - Tel. 173.

Na sezon jesienno-zimowy

nadeszły już najnowsze fasony w
 płaszczach • Kostjumach • futrach

Wielki wybór w swetrach
 pulowerach i sukniach
 ❀ ❀ dzianych ❀ ❀

„BAZAR“

właśc. Fabian Hernes
GRUDZIĄDZ
 Róg Rybiego Rynku

PODRĘCZNIKI SZKOLNE

do wszystkich szkół
 poleca

Księgarnia „Wiedza“
 ul. Wybickiego 33.

Tamże po cenach najniższych
 i w najlepszych gatunkach, jak
 zwykle, nabyć można wszelkie przy-
 bory szkolne w wielkim wyborze.

**UWAGA! Przy zakupach
 dzieci otrzymują bezpłatne premje!**
 Usługa rzetelna i szybka!

Sprzedam

po niskich cenach
 1 Kosiarkę system Kormick
 1 Kierat
 3 parniki
 1 młockarnię
 Pługi, Brony, Krajacze do buraków.

Wszystkie maszyny nowe.
 Także oddam 50 próżnych skrzyń

J. CERAFICKI
 GRUDZIĄDZ
 Chełmińska 1.



Grudziądz, ul. Józefa Wybickiego 7.
 (dom własny) 2426
 Załatwia zlecenia bankowe i kredytowe
 Lokata wkładów oszczędności
 Zakup i sprzedaż walut zagr.
 Udziela pożyczek pod zastaw.

Futra

damskie i męskie
 skórki - spody
 kołnierze i lisy
 poleca w wielkim
 wyborze

FUTROPOL
 Bydgoszcz
 Stary Rynek 27.
 Pracownia
 Kuśnierska na
 miejscu już czynna
 Telefon 1957.

Fabryka pilników i szlifiarnia
G. GEDE
 w Grudziądzu, Tuszewska Grobla 54
 Telefon 155
 przyjmuje pilniki i raszple
 do nacinania.

Katol. zakład pogrzebowy

Grudziądz, Pl. 23 Stycznia 7.
 Wielki wybór trumien.
 Karawan i dekoracja
 bezpłatne.
 Ceny przystępne.

Nauczycielka

z wyższym wykształceniem fachowym
 i znakomitem francuskim, **przyjmie**
 do kompletu dwojga dzieci jeszcze je-
 dną dziewczynkę lub chłopca
 na pół dnia do przygotowania do gimna-
 zjum do drugiej klasy.
 Wiadomość w Księgarni „Wiedza“,
 ul. Wybickiego 33. (4980)

PIEGI, PLAMY, WYRZUTY, USUWA KREM

BENEGNINA
 znany i wypróbowany środek do odświe-
 żania i wydelikacenia cery.
BENEGNINA mydło przetruszczone, jako
 konieczny dodatek do kremu tejsze nazwy,
 usuwa piegi i plamy na twarzy i ciele.
 Cena kremu 2 zł. — mydła 1.50 zł.
 Magister Jan Stencel, aptekarz
 główny skład i wytwórnia
 Apteka pod Łabędziem, Grudziądz, Rynek 20.

Buchalter - Bilansista

poszukuje zajęcia pobocznego do prowa-
 dzenia względnie sporządzenia zaległych
 ksiąg handlowych za opłatą minimalną
 oraz załatwia wszelkie sprawy poda-
 tkowe. Zgłoszenia do Administr. Gońca
 Nadwiśl. pod nr. 4917.

Siano i koniczynę

każdej ilości po cenach najwyższych
 kupuje kwatermistrz 16 p. a. p. w Gru-
 dziądzu, Koszary im. gen. Hallera.
 Kwatermistrz 16 p. a. p.

Materace, kanapy fotele, leżanki

w wielkim wyborze poleca:
Fabr. materacy i mebli wyściełanych
 GRUDZIĄDZ, ul. Solna 3. Telefon 84.

Ważne dla pań!
 Trwałą ondulację
 wykonuje tylko Zakład Fryzjerski
„Juljan“
 Grudziądz, Stara 12.

Pożyczki zagraniczne

dla Związków komunaln., przemysłu,
 rolnictwa i na pierwszomiejscowe hi-
 poteki ofiarujemy na korzystn. wa-
 runkach. Zapytania należy adres. pod
 „Pożyczki“ do „Reklama Zachodnia“,
 Poznań, Plac Wolności 6.
 Na odpowiedź dołączyć znaczek.

Gry na fortepianie

młodszym i starszym udziela nauczy-
 cielka muzyki z wyższym dyplomem,
 zaliczona w poczet artystów - muzyków.
 po cenach przystępnych. Wiadomość
 w Księgarni „Wiedza“, ul. Wybickiego 33.

HURT Futra DETAL

Skład i pracownia
 kuśnierska pod tyt.
„FUTROPOL“
 właśc. SZPUT — TORUN
 Mostowa 27.
 Wielki wybór naj-
 rozmaitszych futer
 UWAGA: Przyjmuje się wszelkie
 obstalunki w zakres kuśnierstwa
 wchodzące. Wykonanie pierw-
 szorzędne. Własna pracownia
 na miejscu.
 Ceny znacznie niż.



Zadać żółtej blaszanki
 z czarną opaską

NISZCZY

Muchy, Komary, Mole, Mrówki, Pchły, Pluskwy,
 Karaluchy i wszelkie inne owady oraz ich zarodki

Urzędnikom i Wojskowym na raty

Okazyjna sprzedaż

nowej biżuterji, pierścionków brylantowych,
 rubinowych, szafirowych, ale ksandrylowych
 i z prawdziwymi perłami, koleżyków, zegar-
 ków złotych, męskich i damskich, firmy Ome-
 ga, Cyma, Watscha i obrączek ślubnych.
 Towary otrzymuje wprost z fabryk, ceny zaś
 ściśle kalkulowane, wobec czego o 30% tańsze
 jak w składach. Wszelkie reperacje szybko
 i tanio. Kupuje brylanty, złoto,
 srebro i platynę, monety niemieckie i ro-
 syjskie oraz łom złota i srebra
B. PAPIER, GRUDZIĄDZ
 PRACOWNIA JUBILERSKO-ZEGARMISTRZOW.
 Mickiewicza 21, I. piętro. — przy poczcie.
 Werki G. Bäckera 5 młotkowe bim-bam 145 zł

Ścisła kalkulacja i najkorzyst. źródło zakupu.

Tani i dobry towar,
 o 30% tańszy jak w składzie

Tani i dobry towar
 o 30% tańszy jak w składzie.

Na nadchodzący sezon

JESIENNO-ZIMOWY

polecam w wielkim wyborze:

Materiały na ubrania i płaszcze	Płaszcze damskie - - -
Popeliny, rypse, gabardyny	Palta męskie - - - - -
Flausze i Eskimos na palta męskie i damskie	Ubrania męskie - - - - -
	„ chłopięce - - - - -
	Garnitury dziecięce - - -

Barchany koszulowe - -	Płótna: - - - - -
Flanele w różnych deseniach	Pościelowe - - - - -
Oksfordy koszulowe - -	Obrusowe - - - - -
Towary bielizniane - - -	Ręcznikowe - - - - -

Wielki wybór w trykotażach, bieliznie damskiej i męskiej. Swetry, pulowery i ubranka swetrowe. SPECJALNOŚĆ: Wełna do ponczoch i swetrów we wszystkich kolorach.

Wiktor Szulc

GRUDZIĄDZ, ul. Toruńska 7. Telefon nr. 385.



Szkoła szoferska
Kursy kierow. samoch.
Fr. Lipińskiego
w Grudziądzu
ulica Mickiewicza 19
Kursy dla zawodowych szoferów i dżentelmenów. Przyjmowanie codziennie. Kurs trwa 3 miesiące. Warsztat reperacji samochodowych. Doróżki samochodowe dzień i noc przez telefon 94 i 494.

Warszawska pracownia gorsetów
Grudziądz
Ogrodowa 7, parter, w podwórzu II sieni.
wykonuje biustonosze, paski, bandaże i gorsety dla ułomnych przeróbki i reperacje.
Ceny przystępne.

Autogeniczne spajanie i lutowanie samochodowych, rowerowych i innych części maszynowych wykonuje
J. CERAFIGI
Grudziądz
Chelmińska nr. 1
skład maszyn.



Dziewczę z Łowicza powiada:



Moja bielizna jest zawsze śnieżno-biała, bo w wyborze mydła jestem bardzo ostrożna. Używane przezemnie mydło musi oszczędzać bieliznę, być wydajne i tanie. Dlatego też zawsze kupuję:

MYDŁO JELEN SCHICHT

Salon fryzjerski dla pań i panów.



Gdzie Panią daje sobie tak ładnie główkę trzyć?
Tylko u Neumanna 3-go Maja 36.
Tam na życzenie sam właściciel, składający 30-letnią znajomość fachową włosy strzyże i jest zawsze zadowolony.
Proszę niech i Pani się spróbuje.
Strzyżenie maszyną elektryczną, przedko przyjemnie.

Salon fryzjerski Neumann.

Meble

najtaniej można kupić i zamówić tylko w **Zakładzie Stolarskim w Grudziądzu, ul. Spichrzowa 22** wejście z Gł. Rynku obok D. Volksbank.
Przekonaj się — nic nie kosztuje.

Telefony! Sygnalizacja!
Instalacje nowoczesnych urządzeń telefonicznych, Urządzenia sygnalizacyjne dzwonek i świetlne dla Hoteli, Szpitali, Szkół, Fabryk itp. instytucji. Elektryczne zegary, wodowskazy, pożarowskazy jak i zakłady ubezpieczające dla banków i przedsiębiorstw przemysłowo handlowych. (7532a)

Centrala Budowy Telefonów Idaszak i Walczak
Poznań, Pl. św. Krzyski 4.
Telefon 1459.
Długoletnia praktyka. Pierwszorzędne referencje.

Nadzwyczajna okazja dla czytelników „Gońca Nadwiślańskiego“.

Omiąjacie pośredników, nabywając towary wprost z fabryki, gdzie za pieniądze wydawane w waszych okolicach otrzymacie u nas podwójną ilość towaru.
Firma „WYGODA POLSKA“ wysła każdemu komplet towarów tylko za zł. 40.— (czterdzieści) a mianowicie: 3 mtr. bostonu wełnianego w najmodniejszych deseniach, podw. szer., lub w gładkich kolorach jak: granat, brąz, i czarny na ubranie męskie lub damskie, 3 mtr. szewiutu podw. szer. we wszystkich kolorach na całą damską świąteczną suknie, 3 mtr. zephiru angielskiego w najładniej. deseniach na męską koszulę, 2 mtr. płótna madopolam na koszulę damską, 1 chustkę turecką na głowę w kwiatkach, 1 ręcznik wafłowy, 3 huski białostowe do nosa i 1 para skarpetek jedwabn.
To wszystko wysyłamy za zaliczką pocztową po otrzymaniu listownego zamówienia (płaci się przy odbiorze, na poczcie). Kupujący nie nie ryzykuje. O ile towar się nie podoba przyjmujemy go z powrotem, pieniądze zwracamy.
Do każdego zamówienia dolicza się zł. 3.— jako koszty opakowania przesyłki pocztowej. Zamówienia adresować:
Firma „WYGODA POLSKA“, ŁÓDŹ
skrz. poczt. 482

P. S. Posiadamy na składzie koldry watowe w różnych kolorach po cenie zł. 22.—, koldry te są z czysto białej waty z dobrem wierzchnim okryciem satynowym o pełnej szerokości i długości z obydwóch stron. (4767)
Cenniki na wszelkie towary manufakturowe wysyłamy bezpłatnie.

Młodsze laboranta

obeznanego z wyrobem drażetek oraz
KARMEKARZA
do nadziewanych cukierków jako specjalistę na stałą posadę poszuk.:
„KAMA“
Fabr. Wyrob. Cukrowych i Marmelad.
Bydgoszcz, Zduny 13.

Instytut Muzyczny w Grudziądzu

koncesjonowany przez Minist. W. R. i O.P.
Przedmioty:
Fortepian, skrzypce, violonczela, śpiew solowy, teoria muzyki. — Własny fortepian do ćwiczeń. — Biblioteka do użycia uczni.
Informacje i zapisy: Biuro ul. Kosciuszki 24 otwarte 9—12 i 15—18.

PISTOLET

Straszak Nr. 6 niemieckiej roboty, naboje metalowe, kal. 6 mm. Huk ogromny, obrona od złodziei, mieszkanie, letnisk, łurmanek, rowerów, samochodów etc. Wysyłamy bez pozwolenia. Cena z przesyłką zł. 12. Setka naboji 5 zł., futerał 2,50 zł., łożwa 1.— złoty.
Wyciąć i zachować!
Składnica broni, amunicji i przyb. sport.
T. FALKOWSKI
WARSZAWA, ulica Emilji Plater nr. 20/776.



Rok zał. 1901.	BACZNOŚĆ.	Rok zał. 1901.
Fotografie paszportowe na poczekaniu. Portrety jakoteż powiększenia z młodych i starych fotografii wykonuje		
Zakład fotografii artyst. JANA DESONKA GRUDZIĄDZ, Wybielkiego nr. 9.		
Rok zał. 1901.	Wykon. się także amatorskie prace fotogr.	Rok zał. 1901.

Bacznosc!!!

Kapelusze damskie najnowsze fasony na sezon następny po bardzo niskich cenach oraz konfekcje damską, męską i dziecięcą a także wyroby trykotowe i bieliznę za gotówkę i na raty poleca
Szyk Warszawski, Toruń, Szewcka 3

FIGURKI

marmurowe, gipsowe, wypalane i inne w wielk. wyborze poleca
KURJER INWALIDA
ulica Mickiewicza 23.



Najlepszą destylowaną górnośląską

SMOŁĘ

do smarowania dachów
Papę dachową i lepnik Wapno — Cement — Gips Gwoździe budowl. i papowe

„ETERNIT“

dachówki azbestowo-cementowe poleca
„Materiał Budowlany“
Sp. Akc. w Poznaniu
Biuro sprzedaży w Grudziądzu ul. Ogrodowa 23.

ZJEDNOCZONE PRZEDSIĘBIORSTWA ELEKTRYCZNE

INŻ. K. GAERTIG I SP. T.Z.O.P.

Poznań Poczłowa 26

ELEKTROWNIE KOMUNALNE PRZEMYSŁOWE WIEJSKIE

Instalacje oświetlenia
Urządzenia przemysłowe z zapędem elektrycznym

AKUMULATORY

Naprawa maszyn elektrycznych

Budowa rozruszników, regulatorów, aparatów elektrycznych, tablic rozdzielczych.

Adr. telegr. „Energia“
Telefon 3584-2582

Ostatnie 4 dni

naszej wyprzedazy
posezonowej

dają Kupującym duże
Korzyści, gdyż ceny
w dalszym ciągu zredu-
kowaliśmy do minimum
Prosimy nie zwlekać
do ostatniej chwili.



Szmechel i Synowie Sp. A.

GRUDZIĄDZ -- ul. Wybickiego 2-4.

Ostrzeżenie.

Ostrzegam przed
kupnem skradzionych
mi rzeczy i to: koł-
drę zielono-różową,
kapę z leżanki kolo-
ru zielonkawego 2934
F. Kierajowa, Ogro-
dowa 25. II p.

Szyj sama

formy (modelka) na
wszelką garderobę
wykonuwa (4955

M-me MARIE,
Mickiewicza 9,
II p. oficyna, wejście
furtka żelazna.

Bacność!

Fotografie
paszportowe
w pół godziny

Zakład Fotograficzny
8-go Maja nr. 10.

OBYWATELU

nie przepłacaj

nie marnuj ciężko zapracowanego grosza bo
kupując u nas, zaoszczędzisz wiele pieniędzy.

**Bielizna męska i damska
gotowa Konfekcja damska i męska
o 25 procent taniej**

bo z własnej pracowni.

Polecamy po cenach reklamowych

**wszelkie bławaty, trykotaże
i pończochy**

Dla PP. Urzędników dogodne
warunki spłaty po cenach gotówkowych.

„TANI BŁAWAT“

Grudziądz, Plac 23 Stycznia 25/26
Filja Wybickiego 15. Dawniej „Okazja“

**Tanie odpadki
mięsne z uboju
eksportowego**

ulica Koszarowa 16
„ Chełmińska 40.

RESTAURACJA

Mickiewicza 34

Dzisiaj w sobotę

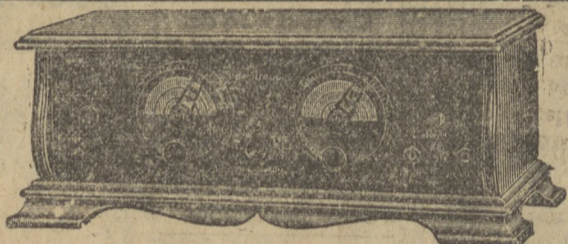
Koncert smyczkowy

Zakąski :- Flaki.

Tamiosć mej kuchni wszyscy podzi-
wiają,
Wybornosć potraw wszyscy uznają.
Kto raz odwiedził moją restaurację,
Ten stale przychodzi na obiad i ko-
lację.
Nabiera tuszy, przybiera na wadze,
Zyskując tem samem wiele na po-
wadze.

A że gości moich wielce szanuje
Niespodzianki dla nich przygotowuje
I tak: W niedzielę, dla każdego go-
ścia dwudziestego,
Przypadnie na deser, coś specjalnego.

Brodkowa, właśc.



RADJOODBIORNIKI
marki

NEUTROVOX

Zapewniają najlepszy i najczystszy odbiór,
do nabycia w firmie

W. KUCHARSKI

Tel. 209 Grudziądz, Stara 17/19 Tel. 208

Wyłączne zastępstwo na Grudziądz.

Wszelkie części składowe na składzie.

Dogodne warunki!

Dogodne warunki!

Wróciłem

Dr. Meyer

Lekarz specjalista w
chorobach gardła, nosa
i uszu. 4999
Przyjmuje od 9-11 4-6
Grudziądz, ulica Mickiewicza 23, I.

Otrzymałem
większy transport
Ia

smoły destylowan.
papy - cementu
gwoździ papowych
i polecam po cenach
fabrycznych

Wl. Lutobarski
skład żelaza i mater-
jałów budowlanych
Toruńska 15.

Bracia Bazańscy

Grudziądz

ul. Lipowa 1.

Telefon 450.

Polecają na nowy rok szkolny duży wybór

**Książek
szkolnych**

do wszystkich szkół oraz

materiały piśmienne

po cenach najniższych.

RENDEZ VOUS DLA PRZYJEZDNYCH

**RESTAURACJA
GRUDZIĄDZ**

Plac 23 Stycznia nr. 19 — Telefon 733

Obiady z 3 dań 1,20 zł. gorące potrawy
oraz napoje wszelkiego gatunku o każdej
porze dnia. Lokal obok przystanku tram-
wajow. 5 min. od dworca. Otw. do 1 w nocy.

Kolacja a la carte już
od 80 grosz. począwszy.

Właśc.: Józef Grzeszakowiak.

RENDEZ VOUS DLA PRZYJEZDNYCH

**Ucznięcę
lub ucznia**

z ucziwej rodziny poszukuje od zaraz
do składu bławatów

Tekstil Krajowy

Rynek 17.

„BELWEDER“

dawn. „Elizjum“ przy ul. Lipowej 65-67 Tel. 227

Właśc. Franciszek Botkowski

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. Obywa-
telstwu miasta i okolicy, iż z dniem 1 września br.
otwieram w domu własnym, gruntownie odnowionym
restaurację i kawiarnię.

Codziennie od godz. 6 wieczorem koncert artystyczny
doskonałego zespołu.

O każdej porze dnia ciepłe potrawy w dobrym gatun-
ku i rodzaju oraz obficie zaopatrzone zimny bufet.
Lokal otwarty do godziny 1-ej w nocy.

Krawcowa

wykonuje wszelką
garderobę damską
gostownie (2797

Sobieskiego 13, III p.

Stenografji

listownie najszybciej
wycieczmy. „Steno-
graf Polski“, mie-
sięcznik wychodzi.
Instytut Stenogra-
ficzny, Warszawa,
Krucza 26. (8534b

Kredyt

**Na sezon
jesienny i zimowy**

otrzyma się na raty

**Płaszcz damskie pluszowe, rypsowe,
barankowe**

Płaszcz męskie fokowe, surdutowe

Palta dziecięce, ubranka

Ubrania męskie, spodnie breczesy

i robocze w firmie

„ODZIEŻ“ - Skład konfekcji

Toruńska 3

GRUDZIĄDZ

Toruńska 3

Zwiedzenie składu nie obowiązuje do Kupna!

Kredyt

Spłacaj ratami

A. A c i w.

Bojczy Kaszubsczy.

P Z R E D M O W A.

Bajki, które dziś rozpoczynamy drukować w „Goncu Literacko-Naukowym” są wszystkie zebrane z okolicy Gostomia. Bajeczki te są pisane gwara kaszubska, jaką mówią w okolicy tej wioski. Trzeba wiedzieć, że kaszubi mówią niejednako. Kaszubi z powiatu chojnickiego, kościerskiego i części południowej kartuskiego mówią cośkolwiek odrębnie od Putczanów i Wejherowa.

Kaszubi bardzo różnią się też od reszty Polaków mową i zwyczajem. Rzeczywisty Kaszuba, który tylko był w swym powiecie, trudno rozumie górala, czy też warszawiaka, bo dużo wyrazów jest dla niego niezrozumiałych. Odwrotnie, Polak z Królestwa, a nawet Pomorzanie z Grudziądza trudno zrozumie rodowitego Kaszuba, gdy się z nim pierwszy raz spotka.

Ziemia kaszubska była najdłużej pod zaborem Prusaków, bo jeszcze za Konrada Mazowieckiego część Kaszubi przypadła Krzyżakom. W późniejszych wiekach wojny toczono między Polską a Krzyżactwem, czy też z Brandenburczykami o posiadanie Pomorza północnego zawsze ciężko odczuwali Kaszubi. Raz byli pod władzą królów polskich, którzy pragnęli dostępu do morza, drugi raz znów musieli słuchać Niemców.

Stolicą i ostoją Kaszubi był Gdańsk. On to z za morza przywoził potrzebne towary, a wzamian wywoził len, bursztyn, zboże, ryby. Ludność nadmorska trudniła się tylko rybołówstwem i z tego rzemiosła jedynie żyła.

Dziś Gdańsk, jako wolne miasto, jest niemal zupełnie rządzone przez Niemców. Mowy polskiej słyszeć można tam bardzo mało, bo albo tamtejsi Polacy wstydzą się mówić po polsku, albo jej zupełnie zapomnieli. Ale miejmy nadzieję, że prędzej czy później Gdańsk będzie nasz, jak za dawnych lat.

Przez kilkunastowieczną niewolę kaszubi przyswoili sobie dużo niemieckich wyrazów, osobliwie nazwy narzędzi rolniczych,

wynalezionych za niemieckich czasów. Stąd to Niemcy głoszą, że kaszubi to naród niemiecki. Lecz niedoczekanie gada krzyżackiego, by dostał prastarą ziemię polską i wara mu od niej, bo Kaszuba, choć łagodny, ale ziemię swoją miłuje nad wszystko. Doświadczył tego Prusak już nieraz (Kaszubski Drzymała z Wieprznicy — Pepliński).

Trudno też jest pisać jakieś powieści po Kaszubsku, bo brak jest wyrazów. Stąd też inaczej się pisze, a inaczej się wymawia niejedne wyrazy. To też, by dobrze zrozumieć o co chodzi, trzeba uważnie czytać owe bajeczki, choć ile możliwości pisaniem je wyraziłem. Niemieckich wyrazów tu nie wplątałem, bo pragnę, by resztki prusycyzmu zaginęły z mowy Kaszubskiej.

Bajki te opierają się na podaniach i wierzeniach ludowych, które coraz bardziej puszczane są przez młodsze pokolenia w niepamięć.

Co do objaśnień pewnych wyrazów kaszubskich, objaśniłem tylko trudniejsze wyrażenia.

Gostomie, dnia 30. VII. 1928.

PRZEPADLI WESELI W WIEPRZNICE.

Pieranną zorzą zarumieniła wschlednią stronę nieba, leblała różowym światłem zagrodę Gowinów i lebudzela chore skrzydlatych spiewoków, gnieźdzących się w sadze lekalającym glespiedarstwie.

Tymczasem różowi światło na niebie rosło, zmieniło się w purpurę pletem w złociste, nakłuniec strzele pierwsze legnisty strzałe i słuńce, jak kula legnistą w cały pełni rozleceło ziemię. Nopród leswieceło czubczy drzewów, dache glespiedarstwa i jak strzałe swiatygle Mi-chała pierwsze promienie luwiazle na ziemi.

darstwa i jak strzałe swiatygle Mi-chała pierwsze promienie luwiazle na ziemi.

Taczy to pteranek plewitał Gowinów. Z plesród sadu i zarosli bielała się zagroda. Budynek, królujący na wzgórzu miał wygląd pańszczy. Z dołu pędmurowani cegła, nibe lepasany stożka¹⁾ czerwieną. Wyży plebielani, tem bielszy, że ledbyjof se led cenni zeleni dzewów. Lebok stodoła długą stykającą się jednim rodziem²⁾ do szope³⁾. Stoja, nibe dwie sostre splotfe se za ręce, bfe tak są do siebie pędobne. Wszędzie wyglodo dostatk. Rzechy mleżna, że to je pradzy flelwark szlachceca, niż zabudowanie gbura.

Łed samigle rana zajezdzaile wleze do Gowina. Znac jakos luroczestosc ledbywala se w tym budynku, bfe dzewczata⁴⁾ w wińcach na głowie i w biołych sukniach spiewale:

Przeszlesmy tu na weselę,
Weseli blegatę:
Beda tu wlele rogate
I innych tu pletraw wiele.

Beda tu zajajczy⁵⁾ na scanie,
Nom⁶⁾ se led nich tez dostanie.
Beda i losose,
Bierzme je za nose.

Leto⁷⁾ Gowin wedowol za sosa-
da swa jedynoczke Marychne. Calo

lubrana w biel, befa pledobna do anioła. Calo lekrywof spodnik⁸⁾ dľudzi, lebsadzoni szpecami⁹⁾. Na głowie wińc z merte, z którygle plewiewowol bioły szlejer¹⁰⁾, pledobni do skrzydlów archanioła.

Marychna liczyła lat dwadzesce i befa lepska¹¹⁾ dzewczyną, nopiakszeną corką z lekrog. Niebiesczy lecze, lujate wsrebrną rzes leprawę, pięknie wyrzezbioną tworcz, lepatrzoną w zdrową chłopską cere i piękni kształte. Pleruszała se zgrabnie, cechle jak kletka.

Marychna jeszcze nie wychłodziła do przedzonków¹²⁾, bfe matka, Frania i sosodka Leosza pleprowiały ji wińc, co plesunol se na le-senę¹³⁾. Z leczy kulafe se lze ple jagledach, bfe czeszkle befo Marychnie wychledzec z dodomu, a isc pled le-piekie chłopa¹⁴⁾.

Komu nie je czeszkle wychledzec z dodomu rodzicow na wiedno¹⁵⁾.

Z sosedni izbe dochledzel Marychnę gwar i rozmlewa przedzonków, rozmawiających le plegledze: „Marychna dobrze pse kormiefa, bfe plogleda jak nigde“.

Wlasnie i mlody pon Jędrzej zajechof na pledwórze. Marychna wesła witać leblubienca chlebem i sola, bfe taczy bef zwyczaj. Przez pledonie ręczy Marychnie i lucałowanie rak storkom¹⁶⁾ nastalo plewitanie.

Sklero mloda para lukazala se w izbie, wesola muzyka lustawiona w jadalni biela wiwata, huczne salwe leklaskow, a starszy glespiedorze pile troste na zdrowie mlodych panow.

Dopieru Kuba, lejcec Maryszyczy przerwal to pledzywianie weselnikow, bfe bef nowezy czas do kle-scofa. Nastala teraz chwila ceszy, splekleju, a zarazem i luroczesta. Mlody panowie pledeszle do rodzicow i luklakli. Jagna szpecoc mlodlitwe i kresloc krzyz na lesenach mlody pore, ludzelefa im blegeslawienstwa. Ple ty ceremonji parobce¹⁷⁾ porami z dziewczatami wychledzili z izbe i sodele na wleze¹⁸⁾. Na przotku weselnikow jechała muzyka, a mloda pora zamykala gle i caly klerowod ruszel do Kle-scerzna¹⁹⁾.

Calą natura zdowala se ceszec z weselnikami. Szteczy²⁰⁾ zbiedzow falujacych klaniale se mlody porze, plezdrowiale ich. Tymczosem wjechele w las kleścerszczy. Chlec slun-ce sle na ziemi legnisty spór²¹⁾, to tu jednak panowol chłod przejemny, napełniony pochem²²⁾ kwiatow i żywicy. Pięknie lupierzone plectwie spiewem i gwarem napełniało las. Ale bardzo wzajemną mielosc nowozencow szpec im pieszczotliwe slowa i cala dusze pija szcesce, które im dobry Bóg zeslof.

Dzecoł peka²⁴⁾ zletka, ledlatuje dali, gđzinie i le²⁵⁾ stuk sluchać jego. Nad drogo sedzoca wiewiorka z szyszka w łapach z zadzywajaca pradklosca przebierala szpetami w takt muzyczy. A wszystkie to mieszało se z hukaniem weselnikow.

Weslesc weselnikow przerwala zlo wrozba: Zajoc przeszedl przez droge, zwiastujac jaczyz nieszczescy. Zly to znak, jezeli komus przez droge przedze zajoc albfe baba. Zaprzestele krzykow i wszysce szpecą fe ty wrozbie. Jedynie Marychna i Jędrzej wrozbe ty nie widzele.

FRANCISZEK LEWANDOWSKI.

KRÓLOWA POLSKI

(Kongresowi Eucharystycznemu w Częstochowie.)

Z lazurowego, promiennego wnętrza,
Kędy z gwiazd złotych masz tron i podnoże,
Na łan poziomy nasz — o Przenajświętsza! —
Na falujące spojrzysz kłosów morze,
Które się kłonią Tobie korną głowa —
Polska Królowo!...

Zamiast królewskiej purpury szkarłatów
Anielska Ciebie zdobi szat prostota —
Płaszcz Cię błękitny, utkany z bławatów
Stroi — z ozdoba kłosianego złota...
Masz z pół tych szarą barwę jednakową —
Polska Królowo!...

Bławatek każdy wiesz gdzie Tobie kwitnie;
Wiesz, gdzie się w bujne kłos nalewa ziarna —
Kiedy obchodzisz miedzą lany żytnie
Z błogosławieństwem — Pani gospodarza!...
A idziesz z wiatrem wraz i z falą gospodarza!...
A idziesz z wiatrem wraz i z falą płowa —
Polska Królowo!...

Błogosław naszym pracom całorocznym,
Okolo świętej tej ziemi podjętym,
Naszym orzącym pługom i zawłocznym
Bronom — i kłosom kwitnącym — i zżętych!
I plony pozwól nam zwieźć calo, zdrowo —
Polska Królowo!...

Niech nad oraczem będzie Twa szcudrota,
Gdy pług prowadzi bródzą wązkoskibną,
Gdy w czarną rolę ziarna porozmiota
W obiedwie strony garścią nieochybną!
Niech w łonie ziemi kielek rośnie zdrowo —
Polska Królowo!...

Błogosław rosom, co sterczące dumnie
Kłosy ciężarem swym schyla i nagna...
Błogosław deszczom, które idą szumnie
Po cichych łanach zbóż — gdy pola pragna...
Co rano strząś nam rosę brylantową —
Polska Królowo!...

Błogosław słońca promiennym uśmiechem,
Które sprawiają w kłosach ziarn dojrzałość!
Błogosław wiejskim, podlipowym strzechom,
Gdzie z pod zieleni ścian wygląda białość —
Co wysła z siebie ludność, żać gotowa —
Polska Królowo!...

A gdy już zboża dojrzałe okwitną,
I kłosy głowy w dół ciężarne zwieszają,
Nad nami otchłań wypogódź błękitną
I pobłogosław żniwom — które spieszą
Z brzękiem kos — skwarne — na pracę zbiorową —
Polska Królowo!...

Błogosław wówczas złocistym pokosom,
Które się w rzędy równe pod sierp garną...
Błogosław dzbanom, które rzeźwość niosą,
Spoczywającym w dnia godzinę skwarną —
A po spoczynku dodaj sił na nowo —
Polska Królowo!...

Dożynki przyjdą po trudach mozolnych —
A już Ci żaden miłszym nie jest wieniec.
Niż ten, co z kłosów i bławatów polnych
Za plony wdzięczny Ci uwije żeniec
I pod figurą zawiesi wioskową —
Polska Królowo!...

Błogosław cichym, pracowitym wołom,
Co z wielkim skrzypem wozy ciągnąć będą...
Błogosław nawciąż rozwartym stodołom,
Co w sobie cały polny zbiór posiada, —
A nad zbiorami bądź nam z łaską nową —
Polska Królowo!...

Błogosław chlebom, które się wypieka
Dla ludu głodnych ust z młodego żyta!...
A nas pod świętą trzymaj Swą Opieką!
Spraw, byśmy chleba mając aż do syta,
I karm dla ducha mieli równie zdrową —
Polska Królowo!...

UHNÓW, Małopolska.

Nowa sposobność leczenia chorób umysłowych.

Medycyna na nowych drogach.

Medycyna kroczy dzisiaj zupełnie nowymi drogami. Rzecz dziwna, że te nowe odkrycia leczn. co krok stykają się prawdami od dawien dawna znanymi i praktykowanymi. Te wszystkie prawdy zbudowane są na podstawie doświadczeń i obserwacji, które czy dzisiaj czy dawniej miały jako przedmiot organizm ludzki, ewentualnie zwierzęcy.

Ostatnio stosują psychiatrzy wobec umysłowo chorych metodę sztucznej śpiączki, która wydaje doskonałe wyniki. Wiadomo, że dłuższy sen zabliznia rany moralne i działa kojąco po silniejszych wstrząsach. Lekarze uzasadniają rozmaicie doskonałe bezsprzecznie rezultaty dłuższej śpiączki. Klasi, który wprowadził tę metodę do szwajcarskich klinik psychiatrycznych utrzymuje, że zbawienny wpływ śpiączki polega na bezradności chorego, zdanego na troskliwość lekarza i personelu szpitalnego. W ten sposób chorą psychę regeneruje się niejako i odradza po męczących przeżyciach.

Wiedeński psycho-analityk dr. Schilder ujmuje kwestję wpływu znużenia na chory umysł odmiennie i przypisuje korzyści tej metody trzem czynnikom, przedewszystkiem odkrytej przez Feuda teorii, wedle której sen przetrwania niejako pewne chorobowe stany, pewne zaburzenia umysłowe i dopomaga do odzyskania równowagi. Następnie uspiiony sztucznie pacjent tracąc zupełnie kontakt ze światem zewnętrznym, w ten sposób zdany jest na swoje „ja“, na zamknięcie się w sobie i tamsamem, nie urażany wrażeniami z zewnątrz musi się wewnętrznie odradzać. Po trzecie chory uspiiony, jest bezwolny i musi przyjmować wlewane w niego sztucznie lekarstwa, które bierze bez oporu i ubocznych, drażniących myśli; lekarstwa te, oddziałując programowo na ciało, wpływają pośrednio na chorą duszę.

W każdym razie długi sen ma w kołach psychiatrów coraz więcej zwolenników i bywa z powodzeniem stosowany zwłaszcza u maniaków i chorych na zbrocenia umysłowe. Pacjent zapada w sen po zastrzyknięciu silnych środków nasennych i śpi bez przerwy 10 do 14 dni. Z początku było kilka wypadków śmierci, lecz obecnie oględne, ulepszone postępowanie zabezpiecza zupełnie przed jakimkolwiek złemi następstwami.

O ile przyczyn choroby umysłowej należy szukać w niedomaganiach organicznych, zwłaszcza w zaburzeniach gruczołów, stosują obecnie na klinikach dla umysłowo chorych metodę leczenia odnośnych gruczołów. Znanie jest postępowanie lekarzy wobec chorób, wpływających z niedorozwoju lub przerostu gruczołu tarczycowego nu, wobec kretynizmu. Wogóle leczenie chorób umysłowych polega na pogładzie, że duch jest w zbyt silnej łączności z ciałem, aby w zaburzeniach organicznych nie tkwił bodaj częściowo powód chorobliwego stanu umysłu. — Często zatrucie jadem jelit jest przyczyną kretynizmu, który prof. Wagner-Jauregg leczy w początkowym stadium kalomelem, środkiem przeci-

szczającym, bardzo uznawanym w czasach dawniejszych.

Choroba, zwana „dementia praecox“, polega częściowo na zaburzeniu gruczołów nasiennych. Dopływ sztuczny hormonu tarczycowego i nasiennego wywołał znaczne polepszenie w wielu wypadkach. Także operacja metodą Steinacha dała doskonałe rezultaty, jak to stwierdzili profesorowie Herzig, Kroll, Kandera i inni.

Z innych hormonów najpożyteczniejsza okazała się insulina zwłaszcza w wypadkach obłądki pijackiego, ponieważ wywołuje szalony apetyt i pośrednio wzmacnia organizm, regeneruje mózg i nerwy.

Na zatrute organizmy, które skutkiem tego zapadły na rozstrój nerwów i chorobę umysłową, działała

znakomicie ostatnio wstrzykiwania soli, które wyleczyły zupełnie bardzo wielu chorych.

Sztucznie wywołana gorączka za pomocą zastrzyków soli, mleka, gorących kąpiel i szczepienia malarji, już metodą powszechnie znaną i stosowaną z doskonałym wynikiem nie tylko u syfalistycznych paralityków, lecz także u chorych psychicznie.

Nie zawadzi również wspomnieć o nowej metodzie dra Rozina, który leczy swoich chorych pigułkami mózgowymi, preparatem z nerwów mózgowych, jak utrzymuje wynalazca. Lekarze zapatrują się na tę nową metodę bardzo sceptycznie i przypisują wartość nowego preparatu głównie lecytynie, składnikowi nerwów, a którą zawierają pigułki w wielkiej ilości, a której pożytek znają już dawno lekarze chorób umysłowych.

Ojciec i matka... deszczu.

Zabobony ludów pierwotnych — a nauka doświadczenia.

Genjusz ludzki, który już niejednokrotnie wyszedł zwycięsko w walce z naturą, nie jeszcze dotychczas nie wynalazł, ażeby uregulować... pogodę.

O ile prace w laborjatorjach, gabinetach lub instytucjach meteorologicznych dadzą kiedyś w przyszłości konkretne wyniki, będzie to jeden triumf nad naturą więcej. Ludy ciemne, nieoświecone, przypisują wszelkiemu zjawiskom atmosferycznym moc nadprzyrodzoną.

Celem umysłowania sobie niektórych zjawisk, np. deszczu, ludy pierwotne umyśliły sobie, iż gdzieś wysoko, w niebie, mieszkają ojciec i matka deszczu.

Indyjski szczerp Hopók, koczujący na najbardziej bezludnych wybrzeżach Arizony (St. Zj.), święcie wierzy, iż deszcz posiada w niebie rodziców, którzy jednak dość często zapominają zesłać na spragnioną wilgoci ziemię swoje dziecię.

Wówczas posucha zbytało im się da w znaki, hopowie, zebrawszy się w gromadę, rozpoczynają szereg uroczystości, mających na celu prześlągnięcia matki i ojca deszczu.

Dla przyglądającego się tym uroczystościom Europejczyka byłby to wstrętny a zarazem zabawny widok.

Najciekawszą z pomiędzy lec-

nych ceremonji jest „taniec węzłów“, uważanych przez dzikich za najskuteczniejszy środek przeciw pesusze.

Kapłani formujący czolo pochodzą trzymają w zębach w pół ciała oślizgłe płazy i niosą w ten sposób węże do świątyni, gdzie mają one wyblagać dla spragnionego szczerpu deszcz u zagniewanych rodziców. Cały pochód posuwa się rytmicznym, miarowym krokiem, co uważane jest wśród owych indjan za specjalnie „dostojny chód“.

Otóż zabobon dzikich hopów, którzy wyposażają deszcz w ojca i matkę, niesłusznie wywołuje uśmiech politowania, gdyż nie odbiega on daleko od naukowych doświadczeń doby obecnej, które również wyposażają deszcz w swego rodzaju ojca i matkę.

Jak powstaje deszcz.

Albo raczej, jak powstaje kropla deszczu?

„Matką deszczu“ możemy zupełnie śmiało nazwać mikroskopijnie małą cząstką pyłu atmosferycznego, która jest pierwszym elementem z którego powstaje deszcz. Jest ona przeładowana elektrycznością ujemną i znajduje się w najwyższych pokładach atmosferycznych.

Nawet w najbardziej pogodnej

dni powietrze przesyczone jest dużą ilością pary wodnej, którą promienie słoneczne „wyciągają“ z mórz, jezior, rzek itp. Para ta jest dla nas niewidoczna, dopóki nie zetknie się z chłodniejszym pokładem powietrza — wówczas formuje chmury.

Para wodna składa się z tak małych kropełek wody, iż trzeba ich zebrać osiem milionów, aby utworzyć zwykłą kroplę deszczową.

Dokola cząstki pyłu atmosferycznego (matki deszczu) powstaje krąg pary wodnej. W ten sam sposób dokola innych cząstek atmosferycznych kondensuje się para, wszystko to jednak jest tak małe, że siła przyciągania ziemi nie ma tu żadnego wpływu. Dlatego też te małe cząsteczki pozostają w „zawieszeniu“ pomiędzy niebem a ziemią.

Nie należy zapominać, że te cząstki atmosferyczne naładowane są elektrycznością ujemną.

A teraz, dzięki prądom powietrznym, w sąsiedztwie znajdują się małe „ciałka“ (ojciec deszczu), pełne elektryczności dodatniej. Gdy jednemu z nich uda się przeniknąć do cząstek atmosferycznych o elektryczności ujemnej, wówczas wyładowuje swą elektryczność dodatnią, czyli że neutra-

Władysław Lakatos.

Z pamiętnika arkusza papieru.

Nowela.

(Przekład z węgierskiego.)

Byłem piękny, czysty, biały. Mimo plebejuszowskiego pochodzenia — wszak urodziłem się między gałganami — byłem arystokratycznie gładki. I biały! Ach, jak biały! Kto mnie dziś widzi, żółtkiego, pomarszczonego — nie uwierzyłby temu. Byłem niewinny, pozbawiony woli. Wiedziałem: kto mnie weźmie, robi ze mną, co zechce. Pierwszym, kto mnie wziął, był kupiec. Lecz nie sprzedajmy wypadków!

Marzyłem o tem, że powierzy mi swe najtajniejsze myśli dziewczyna. Śnieżno-biała, niewinna, miękka. Tak, jak ja. Czasem drżałem na myśl, że przypadnie mi w udziale los podania dalej okrutnych pomysłów tyrana. Że tyśiacie ludzi z mego powodu zemrze.

Bo czemu jestem właściwie? Powiew wiatru może mnie unieść...

Kupiec wziął mnie do ręki i wręczył sekretarzowi bankiera. Ten położył mnie obok siebie na siedzeniu auta. Przed bramą wziął mnie pod ramię, zaniósł do mieszkania i położył na biurku bankiera, opakowany w szary, chropowaty papier. Leżałem tu przez szereg dni. Wreszcie, pewnego wieczora dobrał się do mnie bankier.

Był bardzo nerwowy, chodził przez czas dłuższy z kąta w kąt, palił jednego papierosa za drugim, zachowywał się ordynarnie wobec stenotypistki, wymówił posadę sekretarzowi, próbował dwa razy połączyć się telefonicznie z ministrem, kłął, krzychał i wypił wreszcie szklanekę wody mineralnej.

Potem przystąpił do biurka, wziął nóż i rozkroił mnie na dwie części.

Wcale nie sprawiło mi to bólu. Od tej chwili rozpoczęło się rozdwojenie mej jaźni.

Bankier wziął jedną moją część do ręki, wygładził ją, oparł się

łokciem na mnie i poczył się zastanawiać... Potem wziął pióro i zaczął pisać. O szpitalu... dostawach... zepsutem mięsie i procentach, które obiecał...

Potem przestał pisać. Był bardzo wzburzony, podskoczył z fotelu, dopadł telefonu i kazał się znowu połączyć z ministrem. Zastał go teraz w domu.

Obaj długo rozmawiali. Po ukończeniu rozmowy osuszył sobie bankier czolo, pokryte potem, przystąpił do biurka, zmiął mnie i rzucił do kosza.

Potem zgasił lampę i wyszedł z pokoju.

Nie wiem, co zaszło w nocy, czy pan minister nie mógł spać, czy miał niespokojne sny — ale faktem jest, że nazajutrz wczesnym rankiem pojawili się funkcjonariusze policji. Bankier wypierał się, wysiłał się na żartobliwy ton, ale funkcjonariusze policji nie wiele sobie z tego robili; jeden z nich rzekł: „zrewidować mieszkanie!“ i w pięć minut potem znaleziono mnie na dnie kosza.

Bankier stał się bledszy, niż ja.

Wzięto nie tylko jego, lecz również i mnie.

W ten sposób zostałem „corpus delicti“.

Moja droga polowa, czysta, śnieżnobiała, pozostała w mieszkaniu, gdzie w kilka godzin potem pojawiła się Edyta. Była piękna, młoda. Była przyjaciółką bankiera.

Gdy się dowiedziała o tem, co się stało, krzyknęła: chwala Bogu!

Szybko przystąpiła do biurka, usiadła w fotelu, nie zdejmując futra, złożyła mnie we dwoje i rozkroiła. Nie bolało to wcale.

„Najdroższy! Niespodziewane szczęście! Jestem dziś wieczorem wolna!“

Tak napisała Edyta.

Była w doskonałym humorze. Nie rzuciła mnie, jak poprzedniego wieczoru bankier, do kosza, lecz wysłała do pewnego młodzieńca.

Młodzieńcem tym był sekretarz bankiera, ten sam, któremu przed kilkunastu godzinami bankier wymówił psadę.

Goniec Nadwiślański Ilustrowany

Bezpłatny dodatek tygodniowy Gonia Nadwiślańskiego

NR. 36.

GRUDZIĄDZ, 2-go WRZEŚNIA 198 R.

ROK II.

ŚWIĘTO ŻOŁNIERZA POLSKIEGO W GRUDZIĄDZU.

Rok rocznie w dniu 15-go sierpnia obchodzimy wspaniałą uroczystość, uroczystość podwójną. W dniu 15 sierpnia, obchodzimy jako katolicy święto Wniebowzięcia Najświętszej Panny Marii, a jako polacy święto „Cudu nad Wisłą”.

Bóg Wszechmocny sprawił, iż akurat w dniu, w którym lud polski czci Najświętszą Panne, oddając jej korne hołdy, ten lud, zagrożony jarzmem bolszewickim w roku 1920 odniósł wspaniałe zwycięstwo nad czerwoną zarazą. Jakby na zado-kumentowanie przymierza polskości z katolicyzmem — stało się, iż właśnie w dniu święta Matki Bożej spełnił się „Cud nad Wisłą”. I dlatego dzień ten będzie zawsze dniem uroczystości obchodzonym.

Jak Polska długa i szeroka w dniu tym płyną gorące modły ku Niebu w podzięcie za tryumf oręża polskiego w podzięcie za łaskę, w podzięcie za moc, wlaną w młode rycerstwo polskie.

Żołnierz polski, który zawsze w historycznych bojach szedł z pieśnią Bogarodzicy na ustach do boju i dziś jak w pamiętnych dniach sierpnia 1920 r. czci Panne Najświętszą jako swą orędowniczkę. Świętem Żołnierza polskiego jest dzień 15 sierpnia. Czyż możnaby znaleźć inny dzień na święto żołnierza? Dzień 15 sierpnia najsilniej związany jest z żołnierzem polskim. Dzień 15 sierpnia — to dzień ich wspomnień i chwały, dogmat naszej mocy i potęgi.

Osiem lat minęło od owej pamiętnej chwili. Osiem długich lat kutyh krwią i pracą. I dziś nieukończona jeszcze praca. Jeszcze nie skupiliśmy myśli w jedno ognisko i w jedno ognisko ducha. Tak jak w dniu 15 sierpnia 1920 roku zjednoczył się Naród ku jednemu celowi, tak dziś musi się zjednoczyć poto, by w pracy ciężkiej, twardej i żmudnej kuć dla Polski świetlaną przyszłość. Musimy wzbudzić w nas wiarę w własną moc, wiarę w własny czyn, wiarę w zwycięstwo. Gdy zniknie wszelka niemoc i niewiara, gdy pomni na nasze wiekowe zadanie: być przedmurzem chrześcijaństwa, skupimy

wszystką swoją wolę i wszystkie siły dla dobra Polski, wtenczas stanie się nowy cud, cud ogólnego szczęścia dla wszystkich mieszkańców Polski. Gdzie niema wiary cud stać się nie może.

Nad brzegiem Wisły w Grudziądzu stanęły w dniu 15 sierpnia szeregi wojskowe, stanęły liczne organizacje, a stoki wzgórz zappełniła ludność.

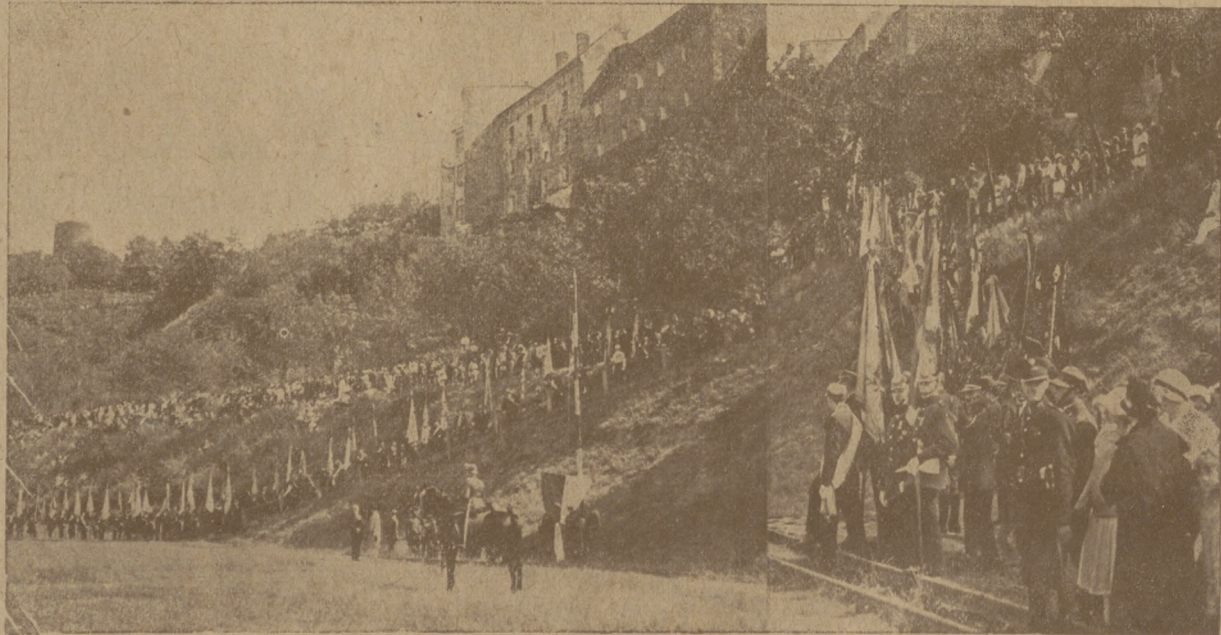
Przy wspaniałym przybranym ołtarzu polowym odprawił uroczystą mszę św. ks. prałat-kanonik Rogala z Pelplina w asyście kilkunastu księży.

Po nabożeństwie odbyła się u stoków Wisły piękna uroczystość wojskowa. Zebrały się oddziały: Obóz Szkolny Kawalerji, Szkoła Podoficerów Piechoty, Szkoła Podoficerska pp. oraz szwadron 18 p. ułanów.

Do oddziałów przemówił z konia dowódca Szkoły Kawalerji płk. Podhorski. W pięknych, ale treściwych słowach przedstawił znaczenie święta „Cudu nad Wisłą, kończąc swoje przemówienie okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydenta Mościckiego



Uroczysta msza polowa nad Wisłą



Delegacja i publiczność zgromadzona na stokach wzgórz nad Wisłą.

i Marszałka Piłsudskiego. Następnie odbyła się po raz pierwszy na oczach szerokiej publiczności piękna uroczystość promocji uczniów Oficerskiej Szkoły Podchorążych Kawalerji.

Do szwadronu podchorążych przemawiał gorąco d-ca Szkoły płk. Podhorski, wskazując na znaczenie dzisiejszego dnia dla absolwentów szkoły, którzy uzyskali stopień oficerski. W kilka chwil później przybył gen. Tokarzewski, który dokonał przeglądu oddziałów oraz w imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, jak i Marszałka Piłsudskiego, asystował uroczystej promocji absolwentów szkoły. Uroczystość ta wywołała na uczestnikach niezatarte wrażenie.

Uroczystość Święta Żołnierza wypadła w tym roku w Grudziądzu tem wspanialej, że w dniu tym właśnie odbywał się zjazd rzemiosła pomorskiego i zjazd Katolickiej Młodzieży Polskiej. Uczestnicy obu zjazdów wzięli udział w obchodzie Święta Żołnierskiego. Piękna pogoda trwająca od rana wywabiła w dniu owym nieprzeliczone szeregi publiczności nad Wisłą. Natomiast wojska było mniej w tym roku na błoniach nadwiślańskich, gdyż oddziały stacjonowane w Grudziądzu przebywają w okolicach Tucholi na dorocznym ćwiczeniach.

Stoją w karnych szeregach dzielni żołnierze i liczne zastępy organizacji przysposobienia wojskowego. Patrząc na dziarską postawę tych młodych szarych żołnierzy i tych weteranów jak i tych, którzy się ćwiczą w sztuce wojennej w organizacjach, myśl mimowoli ulata hen na przedpola Warszawy, szuka po różnych

ziemiach polskich i obcych rozrzutonych kurhanów i mogił tych, ce wszystko złożyli w ofierze na ołtarzu Ojczyzny. Cała Polska składa im hołd i cześć.

Przypominają się chwile krwawych zmagania na różnych polach o wianość Polski, przypominają się chwile wielu cierpień, klęsk i zwycięstw, stają przed oczami duchy tych, co odeszli aby nie powrócić, a nad tem wszystkim góruje jedna myśl, że przecież krew ich nie poszła na

marne, że z posiewu ich krwi wyrosła Polska wolna i że teraz tylko od pozostałych zależy, by ta Polska była silną, mocarną, by tak jak ci co odeszli w bój z wiarą w zwycięstwo, wierzyli w potęgę Polski i dla tych tylko celów ofiarnie pracowali.

Przypomnijmy sobie dzień „Cudu nad Wisłą”. Dziś wróg, na przedpolu i bramami Warszawy zaczajony, zagrażał istnieniu Państwa. Twórca Armji Polskiej i Naczelny Wódz Józef Piłsudski, walcząc z ogólnym nieomal upadkiem nastroju i załamaniem moralnym w społeczeństwie, obmyśla i stwarza genialny plan operacyjny, który rzeczywiście udaje się w faktycz-

nym wyniku dokonanego kontrataku, powoduje zupełny pogrom wojsk nieprzyjacielskich. „Cud nad Wisłą stał się przez wiarę wodza i przez wiarę żołnierzy, bowiem wiara stwarza tylko cud

Wódz Legjonów

Miesiąc sierpień szczególnie zaznaczył się na kartach historii a zwłaszcza wojennej Polski porzucionej i odrodzonej. Wystarczy wspomnieć datę 5-go sierpnia 1864 r., w którym to dniu na stokach cytadeli warszawskiej poniósł bohaterstwo męczeńską śmierć naczelnik powstania 1863 r. dyktator Romuald Traugutt. W tym samym miesiącu dnia 6-go, w roku 1914, wymaszerowała z Krakowa pierwsza kadrowa kompanja strzelecka jako awangarda dzisiejszej naszej armji.

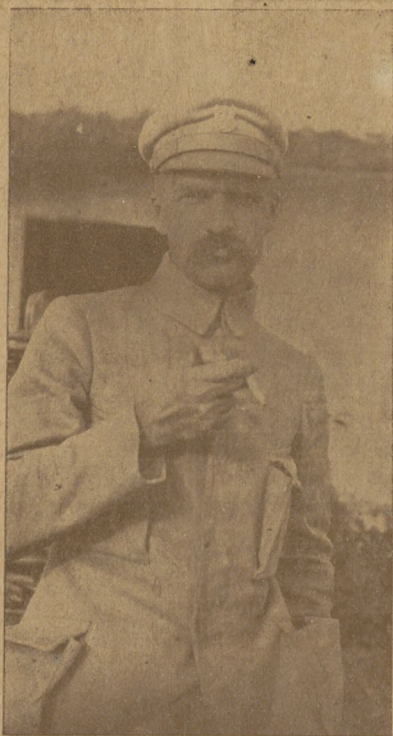
Po męczeńskiej śmierci Traugutta, po stłumieniu „buntu“ nie ustała walka z zaborcą. Z okrwawionych zapasów powstania styczniowego 1863 r. zrodził się nowy czyn. Powstają Legjony Polskie. Z podziemi wychodzi człowiek ścigany i prześladowany i rzuca hasło walki czynnej. Marszałek Józef Piłsudski, to twórca ruchu wojskowego w Polsce przed 1914 r., wódz Legjonów i pierwszy Naczelnik Państwa. Pochodzi z Wileńszczyzny, wychowany w tradycjach powstańczych 1863 r., już od młodzieńczych lat marzył o zbrojnej walce z carym. W roku 1905 rzucił on myśl zbrojnego czynu i rychło go w życie wprowadził. Jako komendant pierwszych oddziałów wojskowych ujął wysoko sztandar żołnierza polskiego i poprowadził go na nowe boje i nowe zwycięstwa. Czyn ten był widowym dowodem dla świata,



Ostatnie zdjęcie Marsz. Piłsudskiego wykonane w chwili wyjazdu jego do Rumunji na zasłużony wypoczynek.



Fotografja Marszałka z czasów Legjonowych.



Mniej znana fotografja Marszałka z czasów walk legjonowych w roku 1915.



Gen. Dyw. Rydz-Śmigły w latach 1914—1916.

Marszałek Polski.

ze żołnierz polski, chociaż pod czujnym okiem najeźdźcy, jednak istnieje, jest zorganizowany i do walki przygotowany. Walecząc z odretwieniem narodu i ogromnymi trudnościami, Piłsudski nie ugiął się, lecz konsekwentnie i z uporem szedł naprzód, broniąc honoru Polski. Nie złamały go żadne trudności, nie zgnębiły prześladowania. Szedł aż do zwycięstwa. Legjony przez niego stworzone stały się zaczątkiem armji polskiej.

Kiedy wreszcie pękły łańcuchy niewoli, Piłsudski staje na czele państwa, prowadząc naród ku odrodzeniu.

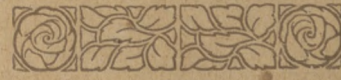
W roku 1920 znowu w dniach sierpniowych, kiedy dziec czerwona zbliżała się pod mury Warszawy, twórca Armji Polskiej świetnie obmyślonym planem przeprowadza kontratak i gromi hordy bolszewickie oczyszczając Polskę od czerwonej zarazy.

Od tego czasu minęło osiem lat. Wódz Legjonów jest dziś Marszałkiem Polski i tak jak dawniej, dzisiaj wysoko trzyma sztandar Polski, wiodąc naród poprzez dni ciężkiej i żmudnej pracy do świetności.

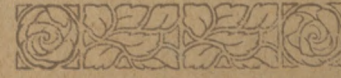
Zamieszczamy dziś kilka fotografji, przedstawiających Marszałka w różnych fazach życia, oraz fotografję jednego z najstarszych współpracowników Marszałka — Rydza-Śmigłego — dziś generała Wojsk Polskich.



Twierdza magdeburgska w której więziony był Mar. Piłsudski przez Niemców od roku 1917 aż do chwili odzyskania niepodległości Polski. Wraz Marszałk.



więziony był również w tej twierdzy Kazimierz Sosnkowski szef sztabu pierwszej brygady Legjonów obecnie generał Wojsk Polskich.



Bohaterowie powietrza.

Bohaterscy lotnicy polscy majorowie Kubala i Idzikowski, którzy podjęli lot przez ocean, jednak wskutek defektu motoru zmuszeni byli opuścić się na morze. Fotografia przedstawia lotników w chwili przybycia ich do Warszawy.

Idylla na Polesiu.

Malowniczy obraz przedstawiający zwózkę siana na Polesiu, która podobnie jak większość komunikacji w błotach pińskich odbywa się na łożach. Obrazek ten nie jest pozbawiony romantyczności, ale wolelibyśmy, aby przez kraj ten biegły liczne linje kolejowe i bite gościńce.

Z życia naszych harcerzy.

Harcerstwo w Polsce rozwija się wspaniale. Dziś już niema prawie większej miejscowości, któraby nie miała swego oddziału harcerskiego. Dodatni to objaw, gdyż harcerstwo chroni młodzież przed zgnilizną moralną, która dziś rozlewa się dość szeroką strugą po Polsce. Jedną z najprzyjemniejszych chwil u harcerzy jest pobyt w obozie.



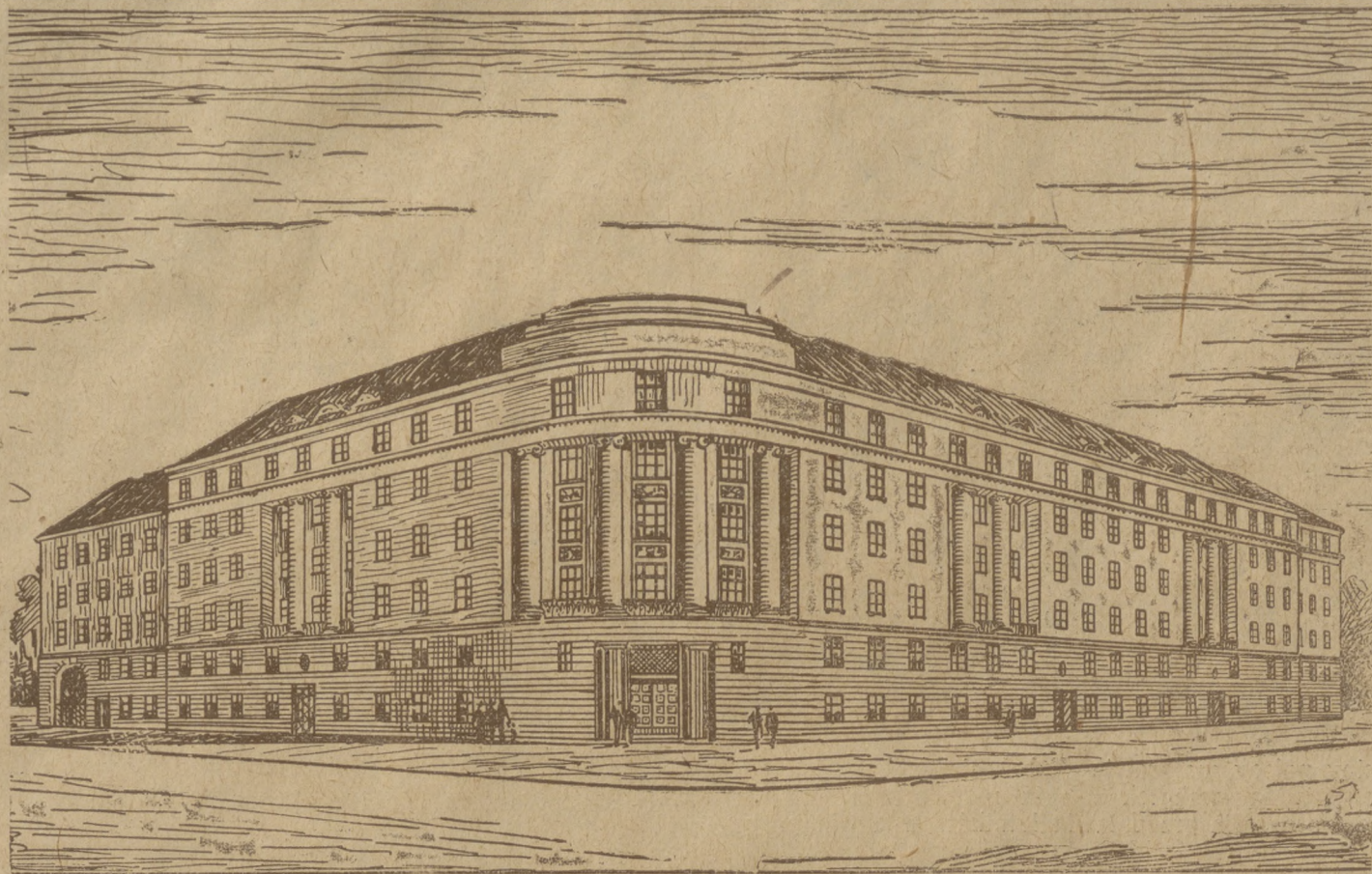
1) Na fotografii naszej widzimy rozbijanie obozu przez drużyny harcerskie z Zakładu Misyjnego w Górnej Grupie, pow. Świecie. 2) Młodociągnięci kucharze harcerscy przy pracy. 3) Zbiórka drużyn w obozie przed udaniem się po obiad.

**Wystawa prac ręcznych**

Stowarzyszenia Polskiej Młodzieży Katolickiej w Grudziądzu odbyła się w czasie od 14 do 21 sierpnia. Na zdjęciu widzimy fragment wystawy przedstawiający prace członków. Wystawa ta świadczy o wielkim zainteresowaniu się pracami ręcznymi.



Wielki hotel wystawowy.



W związku z Powszechną Wystawą Krajową m. Poznań buduje olbrzymi hotel, który pod względem liczebności pokoi i rozmiarów budynku przewyższać będzie wszystkie dotychczas istniejące hotele w kraju.

Podczas gdy największy dotychczas hotel w Polsce „Bristol” ma 237 pokoi,

Europejski 250, nowobudujący się hotel będzie posiadał 435. Hotel ten posiadać będzie 7 kondygnacji, w tem 6 ponad ziemią, parter niski, parter wysoki oraz 4 piętra.

Pojemność hotelu wyniesie 70 tys. mtr. kubicznych, zaś pojemność wnętrza 30 tysięcy mtr. kub. Pokoje je-

dnolóżkowe będą tak urządzone, że w każdej chwili można będzie je zamienić na dwulóżkowe. W ten sposób hotel będzie mógł pomieścić do 800 osób. Wszystkie pokoje będą połączone olbrzymią siecią telefonów wewnętrznych i z linią miejską. W hotelu będzie 66 waniei i 8 natrysków.

Koszta tej budowli sięgać będą przeszło 4 miliony zł.

Obeenie hotel stoi już niemal pod dachem. Hotel ma być wykończony przed otwarciem Wystawy.

★

OSZCZĘDNOŚĆ

uważać należy za cnotę obywatelską, warunkującą dobrobyt społeczeństwa i siłę gospodarczą Państwa.

Jak krople wody, nagromadzone w strumieniach i górskich potokach, zlejąc się razem tworzą olbrzymią masę, zdolną unieść ładowne statki, tak drobne oszczędności, spływając stale do Kasy Oszczędności, mogą utworzyć tak ogromne sumy, że te, puszczone w obieg, podnieść mogą w znacznej mierze życie gospodarcze, gdyż z nagromadzonych wkładów oszczędnościowych korzystają nie tylko poszczególne jednostki, lecz wszystkie warstwy naszego społeczeństwa mianowicie:

Przemysłowcy na powiększenie przedsiębiorstw

Rzemieślnicy na założenie warsztatów pracy.

Kupcy i Handlowcy na powiększenie obrotów

Rolnicy na ulepszenie i rozwinięcie gospodarstwa.

Chcąc przeto zachęcić społeczeństwo nasze do oszczędzania, wydaje

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

powiatu grudziądzkiego

Tel. 220 i 284. w GRUDZIĄDZU Wybickiego 39,

składającym bezpłatnie książeczki wkładowe i wypożycza skarbanke.



Przyjmuje oszczędności od najdrobniejszych sum na podstawie waluty obcej, oraz w złotych przy oprocentowaniu w zależności od terminu lokacji od 6 do 10 procent w stosunku rocznym, nie potrącając do sumy zł. 5.000 podatku skarbowego.

Za całość i bezpieczeństwo Komunalnej Kasy Oszczędności oraz wypełnianie jej zobowiązań ręczy Związek Komunalny powiatu grudziądzkiego całym swoim majątkiem i wszystkimi dochodami.